

OTOMOTO

FAKTOR „E”

Impulsy elektromobilności wśród kierowców w Europie i w Polsce

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE DO RAPORTU

W poszukiwaniu impulsów nowej mobilności	6
Raport w skrócie. Najważniejsze ustalenia	10

KLUCZOWE MOŻLIWOŚCI I POTENCJAŁ W EUROPIE

Jak samochody elektryczne postrzega Europa	15
Dlaczego Europejczycy kupują BEV?	20
Popularność BEV w Polsce – co mówią liczby?	26

NOWE OBSZARY WZROSTU

Kolejny krok? Kierowcy hybryd o przejściu na BEV	30
Potencjał mniejszych miejscowości	33
Tylko dla bogatych? Elektromobilność na tle zarobków	38
Otwartość na używane samochody elektryczne	43
Wartości i przekonania jako motywacja do zakupu	48

PODSUMOWANIE

Faktor „E”. Rekomendacje dla Polski	53
Mapa e-postaw. Wyniki badanych krajów Europy	55
O raporcie. Metodologia badawcza	66

OTOMOTO

WPROWADZENIE DO RAPORTU





AGNIESZKA CZAJKA

*VICE PRESIDENT MOTORS PROFESSIONALS EUROPE,
OLX GROUP/OTOMOTO*

Polski rynek elektromobilności wkracza w decydujący etap. Najnowsze europejskie badanie OTOMOTO stało się dla nas inspiracją do wartościowych porównań między rynkami kontynentu. W raporcie wskazujemy nowe pola wzrostu, które w obliczu opinii badanych kierowców mogą uruchomić dodatkowy potencjał rozwoju elektromobilności – zarówno w Polsce, jak i w pozostałych krajach Europy.

Dane z ostatnich kwartałów pochodzące od CEPIK i od OTOMOTO są jednoznaczne: zainteresowanie, sprzedaż i oferta aut elektrycznych w Polsce rosną w bezprecedensowym tempie – napędzane przez entuzjastów BEV. To jednak od przekonania obecnych użytkowników aut spalinowych do elektromobilności zależy, czy ewolucja rynku przerodzi się w rewolucję. Opinie zebrane przez OTOMOTO wśród 5300 kierowców z 10 krajów Europy ukazują, że wśród osób nie korzystających z aut elektrycznych wiele jest gotowych do podjęcia kolejnego kroku na motoryzacyjnej drodze.



Polska na tle wszystkich badanych lokalizacji okazuje się mieć wyjątkowo dużo do zrobienia, by w pełni uwolnić swój potencjał na rynku BEV. Jednocześnie to właśnie w niej widać jedno z największych możliwości pozytywnej zmiany. Ta siła często pojawia się w rzadziej eksplorowanych obszarach. Nasze badanie ujawnia, że grupy, które już dziś wykazują dużą skłonność do zmiany na auto elektryczne, nie są ograniczonymi niszami, ale mają ogromną moc. To kierowcy hybryd, mieszkańcy mniejszych miejscowości czy osoby, dla których ekologia stanowi ważną wartość. Pokazujemy, jak dotrzeć do tych grup i przyspieszyć transformację rynku.

Dzięki temu przedstawiamy konkretną wiedzę i zestaw narzędzi w działaniach z potencjalnymi nabywcami aut elektrycznych. „**Faktor E**”, wpisany w tytuł raportu, to połączenie edukacji i konkretnych, realnych działań. To właśnie wiedza jest katalizatorem zmian, który kształtuje postawy i przekonania, obalając dominujące mity i popularyzując zalety elektromobilności.

Wierzę, że ta publikacja może mieć realny wpływ na rozwój elektromobilności w Polsce i znacząco przyczynić się do zwiększenia sprzedaży aut elektrycznych.

Zapraszam do lektury raportu!

Agnieszka Ciojka

W POSZUKIWANIU IMPULSÓW NOWEJ MOBILNOŚCI

Wstęp do raportu



Wstęp do raportu

W POSZUKIWANIU IMPULSÓW NOWEJ MOBILNOŚCI

Rosnące zainteresowanie samochodami elektrycznymi (BEV¹) w Polsce idzie w parze z ograniczoną wiedzą. Na tle Europy widać wyraźnie, że wciąż brakuje podstawowych informacji o tym, jak działa elektromobilność oraz jakie daje korzyści. Tymczasem badanie OTOMOTO, przeprowadzone wśród kierowców aut spalinowych z 10 krajów Europy pokazuje, że potencjał wzrostu rynku BEV jest ogromny. Warunek? Trzeba zacząć mówić o pojazdach elektrycznych zrozumiałym językiem, rozwiewać mity i niepewność.

¹ BEV (ang. Battery Electric Vehicle) to samochód elektryczny napędzany wyłącznie silnikiem elektrycznym i zasilany energią z baterii ładowanej z zewnętrznego źródła. Każdy BEV jest samochodem elektrycznym, ale nie każdy samochód elektryczny jest BEV – do tej kategorii zaliczają się też np. hybrydy plug-in czy pojazdy wodorowe. Dla uproszczenia jednak w tym raporcie określenia BEV i samochód, pojazd lub auto elektryczne stosowane są zamiennie.

Edukacja i rzetelna informacja to fundament rozwoju elektromobilności w Polsce i Europie. Wielu kierowców wciąż bazuje na zasłyszanych opiniach zamiast na realnych doświadczeniach. W efekcie auta elektryczne rzadko bywają postrzegane jako technologia, która może stać się codziennością. Potrzebna jest zmiana narracji – od skupiania się na ograniczonym zasięgu czy wysokiej cenie, do pokazywania możliwości i korzyści.

Choć w porównaniu do Zachodu czy nawet Europy Środkowo-Wschodniej Polska ma sporo do nadrobienia, dane mówią jasno: liczby nowych rejestracji rosną, tak samo – liczba ofert.

To sygnał, że **nie tylko producenci i importerzy, ale także sami kierowcy coraz odważniej spoglądają w stronę napędu elektrycznego.**

Okazuje się przy tym, że istnieją w Polsce grupy, które patrzą na samochody elektryczne nie przez pryzmat stereotypów, ale korzyści – i wcale nie są wąskie ani elitarne. To kierowcy, którzy chcą praktycznych rozwiązań i nie boją się innowacji.

Każda z tych grup ma swój własny „Faktor E” – impuls, który może napędzić zmianę. Dla jednych będzie to ekonomia, dla innych ekologia, a jeszcze dla innych wygoda podróżowania.



Kluczem jest to, by ten potencjał nie został zmarnowany. Jeśli odpowiednio zostaną zaadresowane, mogą pociągnąć kolejne zmiany. Dlatego chcieliśmy poznać jak najlepiej postawy kierowców aut spalinowych – tych, którzy faktycznie mogą wejść na nową ścieżkę w przyszłości.

45%

Polaków zna kogoś, kto posiada samochód elektryczny, a co szósty – ma taką osobę w najbliższej rodzinie lub wśród znajomych. Dla porównania: w Portugalii taką osobę zna 72% ankietowanych, a w Anglii 63%.

EFEKT SĄSIADA

Badanie pokazało, że największym impulsem zmiany może być sąsiad albo znajomy, który już dziś jeździ elektrykiem. Kontakt z kimś, kto naprawdę korzysta z BEV, obala więcej mitów niż niejedna kampania edukacyjna.

Kierowcy, którzy mają taki przykład w swoim otoczeniu, deklarują wyraźnie większą przychylność wobec aut elektrycznych i częściej mówią o gotowości przejścia na ten napęd.

Odsetek kierowców pojazdów spalinowych oceniających swoją wiedzę o elektromobilności wysoko



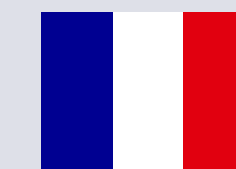
40%



37%



35%



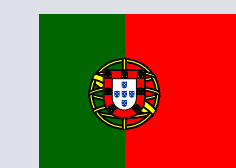
33%



31%



30%



30%



27%



26%



23%

To dowód, że przyczyną największych obaw i rezerwy jest często brak dostępu do źródeł wiarygodnej informacji.

NIESPODZIEWANE ŹRÓDŁA WZROSTU

Warto również zwrócić uwagę na grupę, która w badaniach OTOMOTO wyraźnie się wyróżnia: kierowców hybryd. Dla nich elektryfikacja to nie rewolucja, lecz naturalny kolejny krok. Hybrydy uczą innego myślenia o samochodzie – tankowanie bywa rzadsze, jazda cichsza, a w głowie pojawia się myśl, że BEV może być logicznym kolejnym krokiem.

Badanie pokazało też, że osoby zainteresowane ekologią wcale nie są głównym motorem zmiany. Owszem, bywają bardziej otwarte, ale ich nastawienie do BEV nie odbiega znacząco od średniej. To rozbija popularny stereotyp, że auta elektryczne kupuje się głównie ze względów środowiskowych. Polska droga do elektromobilności okazuje się bardziej pragmatyczna: prowadzą w jej kierunku codzienne doświadczenia i namacalna korzyść.

Nową drogę do elektromobilności można też znaleźć poza metropoliami. Otwartość w Warszawie, Krakowie czy Wrocławiu na EV jest faktycznie największa. Jednak różnice między dużymi a mniejszymi ośrodkami wcale nie są tak duże, jak można by zakładać. Co więcej – wieś i mniejsze miasta potrafią pozytywnie zaskoczyć.

UCIECZKA OD NIEWIEDZY

Główną barierą pozostaje brak skutecznego rozpowszechniania wiarygodnych informacji o BEV. Polacy często nie są świadomi możliwości skorzystania z dofinansowań, ulg czy systemów wsparcia, które już dziś są dostępne. Wielu kierowców nie zdaje sobie sprawy, że może obniżyć koszty zakupu elektryka, a jeśli słyszeli o dopłatach, to mają utrudniony dostęp do konkretnych informacji. To biała plama, którą trzeba wypełnić, jeśli rozwój rynku naprawdę ma przyspieszyć.

28%

– zaledwie taki odsetek Polaków deklaruje zainteresowanie tematyką elektromobilności. To ponownie najniższy wynik w całym zestawieniu. Dla porównania, w Wielkiej Brytanii takim zainteresowaniem wykazuje się 62% badanych, a w Hiszpanii 54%.

FAKTOR „E”: WIEDZA I MOŻLIWOŚCI

Prawdziwym Faktorem “E” – czynnikiem zmiany – w Polsce są wiedza i świadomość możliwości korzystania z pojazdów elektrycznych. Z jednej strony chodzi o kwestie najbardziej namacalne: ceny, infrastrukturę czy realne wsparcie

w zakupie. Kierowcy muszą wiedzieć, że elektryk nie jest zarezerwowany dla nielicznych, a wręcz przeciwnie: jest osiągalny dzięki dopłatom, niższym kosztom użytkowania i rosnącej sieci ładowarek.

Z drugiej strony równie ważna jest edukacja. Mit o „autach tylko na krótkie dystanse” czy „ładowaniu trwającym wieczność” znika, kiedy ktoś ma okazję poznać fakty albo zobaczyć elektryka w akcji u znajomego. Dlatego upowszechnianie rzetelnych informacji i konsekwentne obalanie stereotypów to dziś najskuteczniejsze narzędzie. Ogromny potencjał tkwi też w grupach, które już teraz stoją o krok od zmiany. Kierowcy hybryd, pasjonaci nowych technologii czy osoby zainteresowane ekologicznymi rozwiązaniami – to właśnie oni mogą nadać ton zmianom. Wystarczy ich dobrze zaadresować, bo w wielu przypadkach barierą nie jest niechęć, lecz brak dopasowanego impulsu do zmiany.

Nie można też zapominać o grupach, które często bywają pomijane. Mieszkańcy mniejszych miejscowości, kierowcy o niższych zarobkach – badania pokazują, że wśród nich nie brakuje otwartości. Adresowanie ich potrzeb, od dostępności infrastruktury po finansowe wsparcie, może okazać się kluczowe w budowaniu masowej skali.

I wreszcie – najważniejsze: to już się dzieje. W ostatnich kwartałach liczba rejestracji aut elektrycznych i ich ofert osiągnęła bezprecedensowe wzrosty. Rynek nie stoi w miejscu, tylko nabiera rozpędu. Jednak gdyby informacje o dynamice zmian oraz możliwościach pojazdów elektrycznych trafiały do szerokiego grona kierowców, wzrost mógłby być jeszcze bardziej imponujący.



RAPORT **W SKRÓCIE**

Kluczowe informacje

Wstęp do raportu

NAJWAŻNIEJSZE USTALENIA

Wielki potencjał, długa droga do zmiany. Według międzynarodowego badania OTOMOTO kierowcy aut spalinowych z Europy są coraz bardziej otwarci na elektromobilność. Niestety, Polska w tym rankingu zajmuje niską pozycję – należy do najbardziej sceptycznych wobec elektromobilności. Jednocześnie auta

BEV przeżywają w ostatnich kwartałach wzrost popularności. Ten trend, przy jednoczesnych barierach szerszego rozwoju, sygnalizuje potrzebę pilnego szukania nowych pól popularyzacji elektromobilności – a także zwiększania wiedzy w społeczeństwie. O tym mówimy w raporcie „Faktor E”. Poznaj wybrane ustalenia!

Zmiany rynkowe

48%

chciałoby w przyszłości posiadać BEV. W Polsce wynik jest niższy, ale powstają nowe szanse.

→ [strona 17](#)

4/10

kierowców w Europie deklaruje gotowość „tu i teraz” do zamiany auta na BEV. Najbardziej otwarci są Brytyjczycy (54%) i Portugalczycy (47%)

→ [strona 18](#)

34 170

osobowych aut elektrycznych zarejestrowano w Polsce między styczniem a sierpniem 2025. To o 74% więcej, niż w tym samym okresie rok wcześniej

→ [strona 28](#)

>6x

wzrósł udział aut elektrycznych wśród wszystkich ofert na OTOMOTO w latach 2020-2024. → [strona 28](#)

Szanse i bariery

Top 3

bariery dla rozwoju elektromobilności są niemal identyczne dla całej Europy. Zasięg (44%), cena zakupu (43%) i infrastruktura (37%) dominują we wszystkich krajach. → [strona 19](#)

Top 3

zalety aut elektrycznych według Polaków to: cicha praca silnika, mniejsza szkodliwość dla środowiska oraz zaawansowanie technologiczne. Aspekty ekologiczne Polacy cenią jednak mniej, niż mieszkańcy innych badanych krajów. → [strona 23](#)

Co 8.

europejski kierowca nie dałby się przekonać żadnymi argumentami do zakupu auta elektrycznego. W Polsce to znacznie więcej – co 5. Najbardziej skutecznymi argumentami na korzyść aut BEV są niższa cena, większy zasięg, tańsza eksploatacja, lepsza infrastruktura oraz ulgi i dotacje. → [strona 24](#)

28%

polskich kierowców byłoby skłonnych zmienić swój obecny samochód na pojazd elektryczny. To najniższy wynik wśród badanych respondentów w krajach europejskich. → [strona 17](#)

Wiedza i postawy

48%

Europejczyków uważa BEV za bardziej ekologiczne niż auta spalinowe. Jednocześnie 46% twierdzi, że baterie są „mało ekologiczne”. → [strona 18](#)

23%

polskich kierowców aut spalinowych badanych przez OTOMOTO ma dużą wiedzę o elektromobilności. To najniższy wynik wśród 10 badanych krajów. → [strona 8](#)

1/6

tylko tylu badanych z Polski zna program “Mój Elektryk” i potrafi o nim cokolwiek powiedzieć. Program NaszEauto zna i rozumie tylko co 11 badany. → [strona 42](#)

Potencjał: mniejsze miasta

1/3

pojazdów elektrycznych w Polsce w latach 2020-2025 zarejestrowano poza miastami na prawach powiatu. W mniejszych miastach drzemie potencjał. → [strona 36](#)

18 p.p.

– o tyle średnio w Europie różni się otwartość na BEV między mieszkańcami dużych miast a wsi. Skrajne różnice dotyczą liderów: Anglii, Francji, Portugalii, Niemiec. W Polsce rozwarstwienie jest mniejsze. → [strona 35](#)

Duże

miasta grupują dużo więcej osób skłonnych do zmiany obecnego auta na hybrydę lub BEV. Jednocześnie 76% mieszkańców wsi dałoby się przekonać do zmiany na BEV. → [strona 35](#)

Małe

miasta potrzebują, by rozwinięta została w nich sieć stacji ładowania. Ograniczony zasięg BEV jest dla nich mniejszym problemem, niż ta kwestia. → [strona 37](#)

Potencjał: przystępność cen

35%

Europejczyków uważa, że obecnie byłoby ich stać na BEV – najwięcej w Anglii, Hiszpanii i Niemczech. Do tego 43% postrzega zakup BEV jako domenę ludzi majątnych. → [strona 39](#)

12%

o tyle spadła średnia cena aut BEV na OTOMOTO w okresie styczeń- lipiec 2025 roku w stosunku do całego 2024 roku. Spadek w stosunku do rekordowego 2022 roku to aż 29%. Dostępność cenowa aut rośnie. → [strona 42](#)

1/3

kierowców aut spalinowych w Polsce, zarabiających do do 4 tyś. zł netto miesięcznie, chętnie poznałaby oferty BEV pasujących do ich możliwości finansowych. Dla co 3. motywacją do zakupu byłoby niższe koszty eksploatacji auta. → [strona 41](#)

Potencjał: kierowcy hybryd

57%

kierowców hybryd z Polski byłoby skłonnych zmienić obecne auto na elektryczne. To dwukrotnie więcej, niż wśród ogółu kierowców w kraju. Stanowią oni grupę wyjątkowo mocno gotową na kolejny krok. → [strona 31](#)

HEV

(hybrydy) najczęściej kupują kierowcy z pewnym doświadczeniem, mający minimum 26 lat. Szczególnie dotyczy to osób po 36. roku życia. → [strona 31](#)

OTOMOTO

**KLUCZOWE
MOŻLIWOŚCI
I POTENCJAŁ
W EUROPIE**



A man with a beard, wearing a blue denim jacket, is holding a young child in a mustard-colored sweater. They are standing next to a blue electric car. A blue charging cable is plugged into the car's charging port. The man is looking at a smartphone in his hands. The background is a blurred green forest.

JAK SAMOCHODY ELEKTRYCZNE POSTRZEGA EUROPA

Europa konsekwentnie stawia na elektromobilność – rośnie sprzedaż aut elektrycznych, powstają gęste sieci ładowarek, a konsumenci coraz chętniej zamieniają pojazdy spalinowe na bezemisyjne. Polska na tym tle nieco odstaje – choć rynek BEV rozwija się dynamicznie, kierowcy należą do największych sceptyków – popyt napędzają nieliczni przekonani.

Według badań OTOMOTO Polacy nie tylko najrzadziej deklarują dobrą znajomość elektromobilności, ale też najmniej się nią interesują. Są przy tym najmniej przekonani, że BEV są bardziej ekologiczne od pojazdów spalinowych. Co więcej, częściej wierzą, że baterie w BEV są problemem dla środowiska.

Na pierwszym planie pozostają bariery praktyczne: ograniczony zasięg, wysoka cena i – co wyjątkowo wyróżnia Polskę – zbyt mała liczba stacji ładowania. **To właśnie**

infrastruktura okazuje się największym hamulcem, który spowalnia elektryczną transformację nad Wisłą.

A jednak widać szanse. Najbardziej otwarci na zmianę są młodzi kierowcy, mieszkańcy dużych miast oraz właściciele hybryd. Także znajomość kogoś, kto jeździ elektrykiem, znacząco zwiększa gotowość do zakupu.

Zaskakująco, również mieszkańcy wsi – przy odpowiednich warunkach, jak większy zasięg czy niższe ceny – są w stanie dać się przekonać.

Wiele wskazuje na to, że dla Polaków kluczem do elektromobilności nie jest moda, lecz ekonomia. Niższe koszty, tańsze auta i pewniejsza infrastruktura mogą sprawić, że Polska w końcu włączy się do europejskiego peletonu. By się o tym się przekonać, warto prześledzić dane ogólnoeuropejskie.

ELEKTRYCZNA EUROPA – I POLSKI WYJĄTEK

Niemal co drugi kierowca w Europie chciałby w przyszłości posiadać auto elektryczne, pokazało badanie. Tymczasem w Polsce taki zamiar deklaruje zaledwie 35% badanych – najmniej w całej Unii obok Czech (38%) i znacznie poniżej wyniku Niemiec (43%). Na przeciwnym biegunie znajdują się Brytyjczycy (62%), Rumuni (59%) i Portugalczycy (57%), którzy z dużo większym entuzjazmem spoglądają w stronę bezemisyjnej motoryzacji.

Polska nie jest jednak jednolita. Największą otwartość wykazują kierowcy w wieku 26–35 lat, mieszkańcy średnich i dużych miast, zawodowi kierowcy, a także właściciele hybryd. Jeszcze wyraźniejszy entuzjazm widać wśród osób faktycznie zainteresowanych elektromobilnością.

Odsetek kierowców chcących mieć elektryczny samochód w przyszłości.



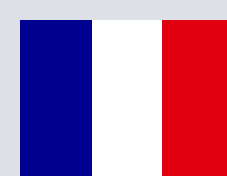
62%



59%



56%



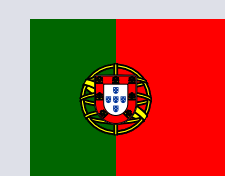
48%



43%



50%



57%



38%

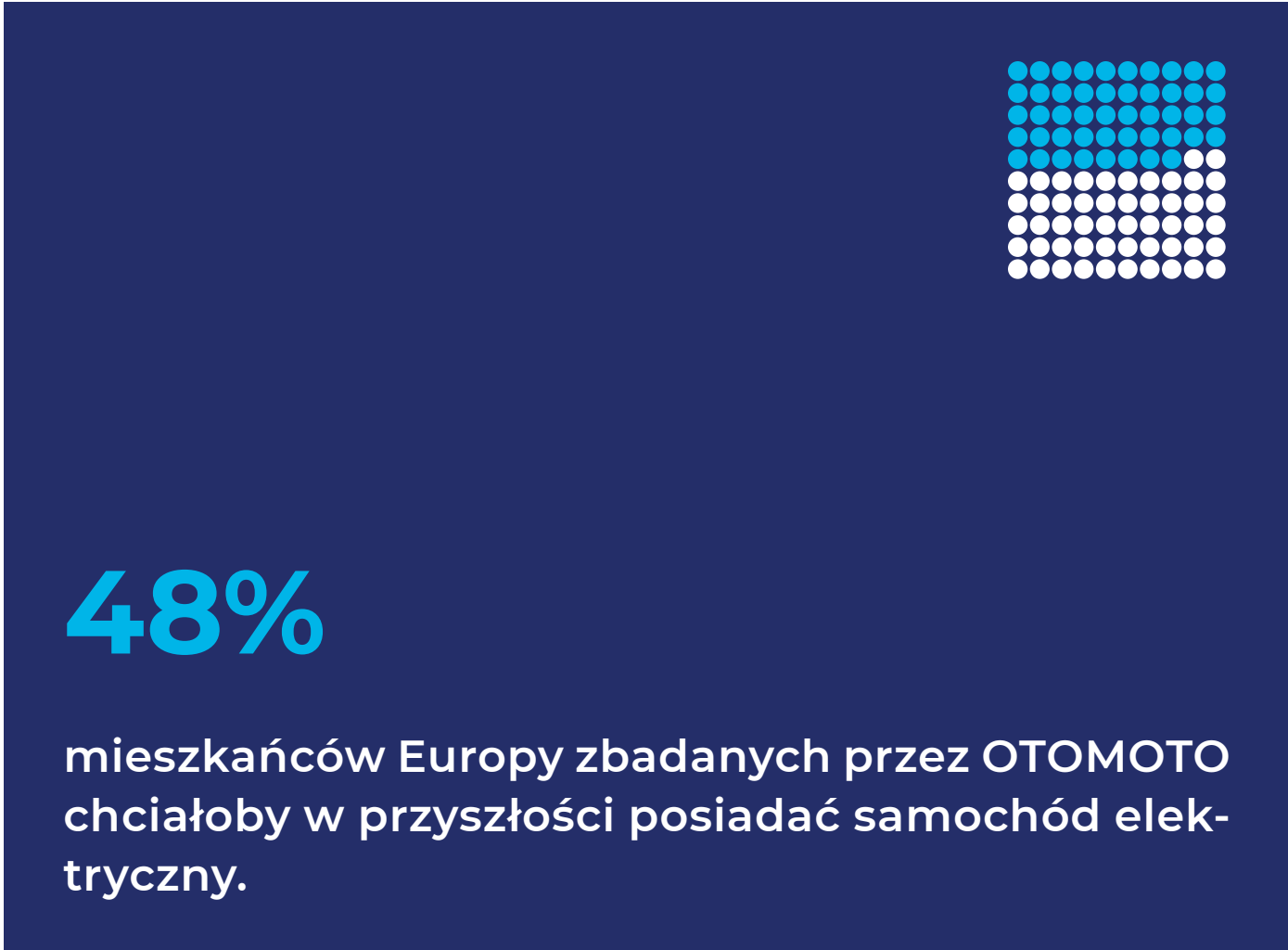


45%



35%

O ile na poziomie ogólnym Polska pozostaje sceptyczna, to widać wyraźne grupy, które mogą promować zmianę.



EUROPA GOTOWA NA ZMIANĘ

Europejscy kierowcy coraz śміielej deklarują gotowość do realnej zmiany tu i teraz. Na pytanie o możliwość zamiany obecnego auta na elektryczne twierdząco odpowiada już 4 na 10 badanych. Największą otwartość wykazują Brytyjczycy (54%), Portugalczycy (47%) oraz Niemcy (45%) i Rumuni (44%). Dane pokazują więc, że elektromobilność w wielu krajach staje się realną alternatywą.

Na tle Europy Polska wypada jednak zachowawczo. Tylko 28% kierowców znad Wisły byłoby dziś gotowych zamienić swój samochód na elektryczny – mniej niż średnia europejska i wyraźnie poniżej średniej sąsiadów z Zachodu. Na podobnym poziomie w gronie sceptyków znaleźli się jeszcze Czesi (32%).

Polacy pozostają wierni tradycyjnym paliwom. Benzyna cieszy się w Polsce rekordowym poparciem – aż 73%

kierowców byłoby skłonnych zmienić obecne auto na napędzane paliwem, podczas gdy średnia europejska to 60%. Wyjątkowo wysoki jest też wynik dla LPG (57% wobec 35% w Europie), co podkreśla przywiązanie do tańszych i dobrze znanych rozwiązań. Skłonność do zmiany na hybrydę jest natomiast stosunkowo wysoka (57%) – nie są one kojarzone z większością trudności, zniechęcających do zakupu BEV. Zmiany regulacji zdają się także sprawić, że wśród Polaków spada także chęć wyboru diesli.

EKOLOGIA NA CZTERECH KOŁACH

Samochody elektryczne w Europie coraz częściej postrzegane są jako realna opcja sprzyjająca środowisku. Z danych wynika, że średnio prawie połowa kierowców (48%) uważa BEV za bardziej ekologiczne niż auta spalinowe. Najsilniejsze przekonanie widać w Anglii i Portugalii (59%) oraz w Hiszpanii (55%).

Skłonność kierowców aut spalinowych z różnych krajów do przejścia na inny typ napędu.

Docelowy typ pojazdu:	OGÓŁ	PL	DE	CZ	EN	ES	FR	HU	LT	PT	RO
BENZYNA	60%	73%	67%	71%	60%	44%	46%	74%	49%	46%	65%
DIESEL	45%	45%	41%	50%	33%	39%	42%	44%	52%	53%	50%
BENZYNA+LPG	35%	57%	33%	31%	34%	28%	25%	30%	25%	25%	43%
HYBRYDA	56%	57%	57%	42%	59%	62%	56%	53%	56%	57%	60%
BEV	40%	28%	45%	32%	54%	41%	39%	38%	40%	47%	44%

4/10

mieszkańców Europy byłoby gotowych zmienić obecne auto na pojazd elektryczny tu i teraz, a nie w odległej przyszłości. Największą otwartość wykazują w tym zakresie Brytyjczycy (54%), Portugalczycy (47%) oraz Niemcy (45%) i Rumuni (44%).



Tymczasem w Polsce tylko 35% polskich kierowców wierzy, że auta elektryczne faktycznie są bardziej przyjazne środowisku. To najniższy wynik w badaniu, pokazujący, że nad Wisłą elektryki nie zdołały jeszcze zyskać wizerunku ekologicznej alternatywy.

Co więcej, nie zawsze pozytywny wizerunek mają baterie. W całej Europie niemal co drugi badany (46%) uważa je za „mało ekologiczne”. W Polsce ten sceptycyzm jest jeszcze większy (48%), a w Niemczech sięga nawet połowy badanych (50%). Wyjątkiem jest Litwa, gdzie obawy są nieco mniejsze (38%), ale i tam pozostają silne.

PRZEKONANIA, KTÓRE BYWAJĄ BARIERĄ

Choć rynek aut elektrycznych rośnie w całej Europie, to bariery psychologiczne i praktyczne wciąż mocno hamują decyzje zakupowe. Najczęściej powtarzające się

wątpliwości są podobne w różnych krajach. Niski zasięg wskazuje średnio 44% badanych kierowców, wysoki koszt zakupu – 43%, a niedostateczną liczbę stacji ładowania – 37%. Ponadto więcej niż co czwarty Europejczyk (27%) wątpi, że samochody elektryczne rzeczywiście są bardziej ekologiczne niż spalinowe.

Choć problemy są wspólne, widać regionalne akcenty. Zasięg to szczególnie wrażliwy temat w Europie Środkowo-Wschodniej – kierowcy z Litwy, Węgier i Rumunii najczęściej podkreślają obawy o to, czy elektryk dowiezie ich bezpiecznie na miejsce. Cena najmocniej wybrzmiewa w Czechach, Francji i na Węgrzech, gdzie koszty zakupu postrzegane są jako główna bariera. Z kolei infrastruktura ładowania to kwestia wskazywana przede wszystkim przez kierowców z Polski, Niemiec i Hiszpanii – tam szczególnie mocno odczuwalny jest brak gęstej i niezawodnej sieci punktów ładowania.

Co Europa i Polska sądzi o BEV w kontekście ekologii? Odsetek osób, które zgadzają się z twierdzeniami.

	OGÓŁ	PL	DE	CZ	EN	ES	FR	HU	LT	PT	RO
Auta BEV są bardziej ekologiczne od spalinowych	48%	35%	46%	39%	59%	55%	45%	48%	47%	59%	49%
Baterie w samochodach elektrycznych są mało ekologiczne	46%	48%	50%	43%	43%	43%	53%	49%	38%	48%	47%

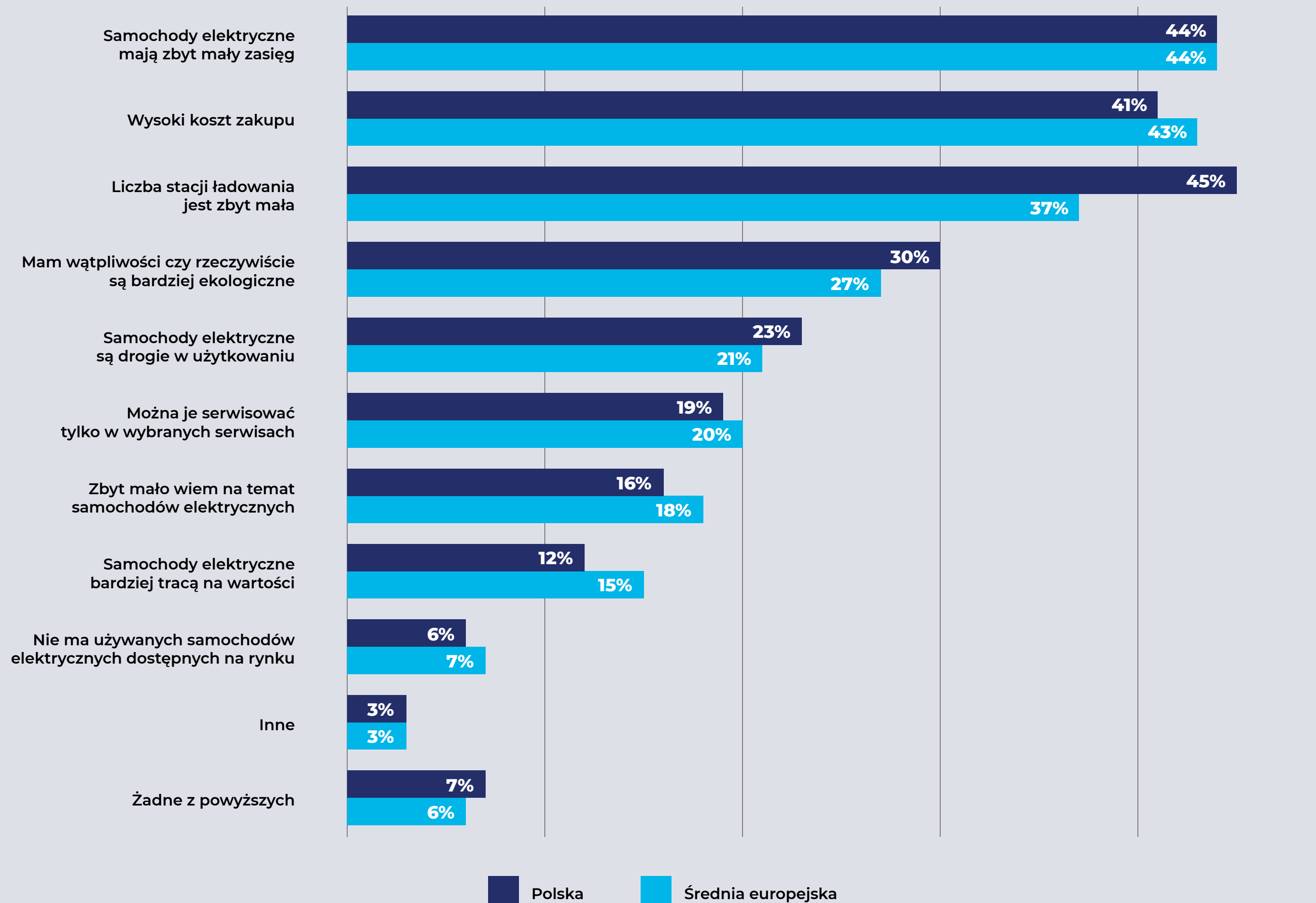
W Polsce hamulce elektromobilności są szczególnie wyraźne i układają się w trzy dominujące obawy. **Ponad 4 na 10 kierowców wskazuje na zbyt mały zasięg samochodów elektrycznych. Równie często podnoszone są wysoki koszt zakupu oraz niewystarczająca liczba stacji ładowania.** To zestaw czynników, które w praktyce często skutecznie blokują decyzję o zmianie auta na elektryczne.

36%

mieszkańców polskich wsi wskazuje niski zasięg jako barierę wykluczającą zakup auta elektrycznego. Dla pozostałych ważniejsze okazują się wysokie koszty i brak stacji ładowania. To dowód, że elektromobilność na wsi nie jest odrzucana z zasady – kluczowe są warunki ekonomiczne i infrastruktura.

Ciekawie rysuje się podział pokoleniowy. Młodszy kierowcy częściej zniechęcają się kosztami użytkowania i brakiem wiedzy o BEV, podczas gdy starsze grupy najmocniej akcentują bariery podstawowe – niski zasięg i wysoki koszt zakupu. Interesujące są również różnice terytorialne. Dane pokazują, że na wsi tylko 36% mieszkańców jako barierę wykluczającą zakup EV wskazuje niski zasięg. Znacznie częściej przeszkodą okazują się dla nich wysoka cena i brak infrastruktury ładowania. Tymczasem to właśnie w dużych miastach i ich okolicach najmocniej wybrzmiewa problem zasięgu.

Najczęściej wskazywane bariery zakupu samochodów elektrycznych w Polsce i Europie.



A woman with long blonde hair, wearing a black t-shirt, blue jeans, and white sneakers, stands next to a silver SUV. The car is parked at a charging station, and a charging cable is plugged into the rear of the vehicle. The background shows a modern building with large windows and a paved area. The text is overlaid on a dark blue triangular shape on the left side of the image.

**DLACZEGO
EUROPEJCZYCY
KUPUJĄ BEV?**

Kluczowe możliwości i potencjał w Europie

DLACZEGO EUROPEJCZYCY KUPUJĄ BEV?

Jakie argumenty przemawiają za zakupem samochodów elektrycznych? Obok przeszkód, które spowalniają rozwój rynku, istnieje wiele korzyści, dzięki którym BEV zyskują coraz większą uwagę kierowców w całej Europie, także w Polsce.

Do kluczowych atutów przytaczanych przez kierowców należą cicha praca pojazdów, ich ekologiczność oraz nowoczesna technologia. Te cechy są doceniane w wielu krajach i stanowią główne powody, dla których nabywcy decydują się na BEV.

W Polsce główne zachęty do zmiany auta na elektryczne są związane przede wszystkim z kwestiami finansowymi i technicznymi. Do najważniejszych należą niższe koszty eksploatacji, możliwość skorzystania z dopłat, a także większy zasięg pojazdów i dostępność infrastruktury.

Wielu kierowców nie zna jeszcze programów wsparcia – takich jak niedawno zakończony „Mój Elektryk” czy jego obecny następca „NaszEauto” – a to właśnie tego typu projekty mogą odegrać rolę w przekonywaniu sceptyków.

Polski rynek charakteryzuje się także różnicami w motywacjach zależnie od budżetu, którym dysponują kierowcy. Osoby o niższych dochodach najczęściej kierują się czynnikami ekonomicznymi. Dla nich perspektywa oszczędności w użytkowaniu stanowi najważniejszy argument. Z kolei w grupach o wyższych zarobkach większe znaczenie niż dla innych mają względy prestiżowe oraz opinie znajomych, którzy już korzystają z samochodów elektrycznych.



Całościowo widać więc, że zarówno w Europie, jak i w Polsce kluczem do decyzji o wyborze BEV są korzyści, jakie kierowcy realnie mogą odczuć. Ogółem w Europie dominują argumenty ekologiczne i technologiczne, natomiast w Polsce największe znaczenie mają oszczędności finansowe i praktyczność użytkowania, które w połączeniu z dopłatami mogą skutecznie przełamać sceptycyzm i otworzyć drogę do szybszej transformacji rynku.

IM WIĘKSZA WIEDZA, TYM WIĘCEJ ZALET BEV

W całej Europie wśród zalet samochodów elektrycznych najczęściej wskazywane są cicha praca, mniejsza szkodliwość dla środowiska oraz wykorzystanie technologii, choć w poszczególnych krajach te argumenty różnią się siłą oddziaływania.

Najczęściej doceniana jest cicha praca – zauważa ją 43% badanych, a szczególnie kierowcy z Europy Środkowo-Wschodniej, gdzie elektromobilność dopiero się rozwija. Kwestie ekologiczne podkreśla 39% respondentów, przy czym w krajach regionu wskazania są wyższe niż średnia, z wyjątkiem Polski i Czech. Nowoczesne technologie, które ogółem docenia 31% kierowców, najmocniej przemawiają do mieszkańców południa Europy – Hiszpanów i Portugalczyków.

Sama postawa wobec elektromobilności ma ogromny wpływ na to, jak polscy kierowcy postrzegają samochody elektryczne. Wśród osób niezainteresowanych BEV zalety

dostrzega stosunkowo niewielu, ale gdy ktoś zaczyna bliżej przyglądać się temu tematowi, wachlarz pozytywnych cech od razu się poszerza. Dotyczy to przede wszystkim ekologii i cichej pracy.



39%

mieszkańców Europy wśród zalet BEV wskazuje na ich ekologiczność. To druga największa zachęta do ich nabycia, tuż za cichą pracą, którą wskazało 43% badanych kierowców.

Innymi słowy w miarę wzrostu świadomości i edukacji na temat elektromobilności, także percepcja jej korzyści w społeczeństwie staje się bogatsza i bardziej zbliżona do obrazu dominującego w krajach, w których auta elektryczne są już powszechniejsze.

Na tle Europy Polska nadal wypada jednak zachowawczo. Podczas gdy średnia europejska pokazuje, że niemal połowa kierowców ceni w BEV ciszę, a blisko czterech na dziesięciu widzi w nich realną korzyść dla środowiska, w Polsce takie opinie są mniej rozpowszechnione i wymagają wcześniejszego zainteresowania tematem. Podobnie z technologią – w Europie innowacyjny charakter aut elektrycznych jest częściej dostrzegany spontanicznie, w Polsce natomiast dopiero w grupach otwartych na zmianę.

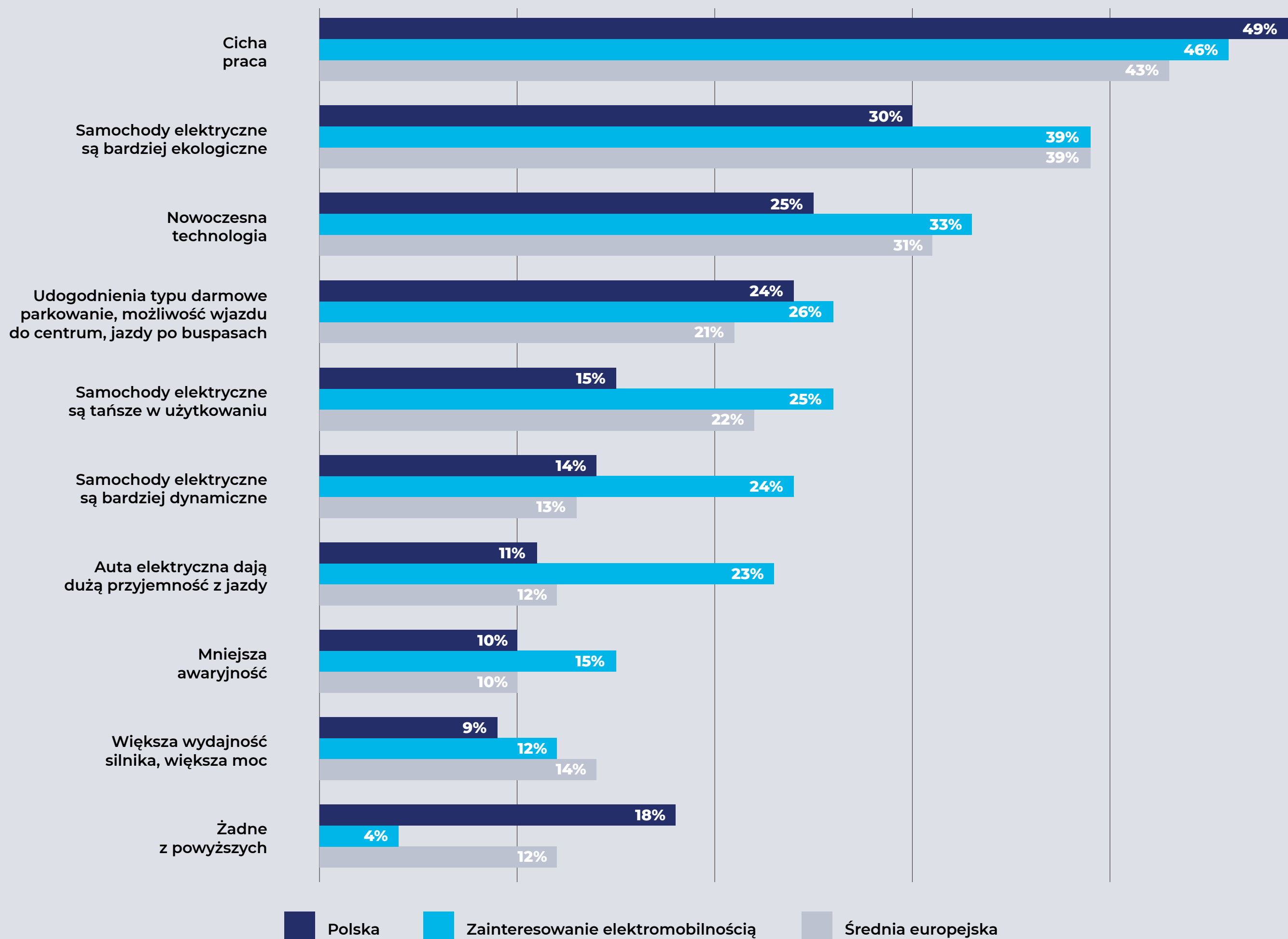
Można zauważyć, że dystans między Polską a średnią europejską nie wynika wyłącznie z różnic w dostępności czy barierach finansowych, ale także z samej świadomości – im więcej kierowców zacznie postrzegać BEV przez pryzmat konkretnych zalet, tym szybciej obraz elektromobilności w Polsce będzie się zbliżał do europejskiego.

DECYZJA PRAKTYCZNA I FINANSOWA

Lista czynników, które mogą zachęcać europejskich kierowców do zakupu samochodów elektrycznych, pokazuje, że decyzja o zmianie auta ma w dużej mierze wymiar praktyczny i finansowy.

Najczęściej wskazywane są niższa cena, większa dostępność pojazdów oraz dalszy zasięg. Niewiele rzadziej wymieniane są niższe koszty eksploatacji, rozwinięta infrastruktura czy dostępne ulgi i dotacje. Widać więc wyraźnie, że kierowcy patrzą na BEV przede wszystkim przez pryzmat realnych oszczędności i wygody użytkowania. Cena szczególnie mocno akcentowana jest w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Bariera finansowa przekłada się

Polska: Zalety BEV zdaniem ogółu kierowców w Polsce i Europie, a zainteresowanych elektromobilnością.



bezpośrednio na siłę oczekiwań wobec niższych kosztów zakupu. To odróżnia region od krajów zachodnich, w których cena nie jest aż tak dominującym motywem.

Co ciekawe, kwestie ekologiczne, które często stawia się na pierwszym miejscu w debacie o elektromobilności, okazują się istotnym argumentem głównie wśród Anglików i Portugalczyków. Choć cała Europa podąża w stronę BEV, to motywacje stojące za tą decyzją są mocno zróżnicowane.

Kierowcy aut spalinowych w Europie bardzo różnie oceniają jakość warunków i infrastruktury sprzyjających korzystaniu z samochodów elektrycznych, a rozkład opinii

nie zawsze idzie w parze z poziomem zaawansowania rynku. Największym optymizmem wyróżniają się Anglicy i Hiszpanie, a tuż za nimi Rumuni i Portugalczycy – czyli kraje, które nie należą do czołówki elektromobilności w Europie, ale gdzie subiektywne poczucie dostępności i warunków do korzystania z BEV jest wysokie. Kierowcy z Francji i Niemiec, czyli państw z rozwiniętą infrastrukturą i szeroką ofertą samochodów elektrycznych, oceniają sytuację z większym dystansem.

Średnią dla całej Europy obniżają przede wszystkim kraje Europy Środkowo-Wschodniej. Poza Rumunią, która wybija się tu pozytywnie, oceny w Polsce, Czechach, na

Litwie i Węgrzech należą do najniższych. To właśnie te rynki pokazują, że mimo rosnącej dostępności programów wsparcia i stopniowo rozwijającej się infrastruktury, wciąż dominuje przekonanie o niedostatkach i trudnościach związanych z użytkowaniem aut elektrycznych.

Różnice między subiektywnymi ocenami w poszczególnych krajach sugerują, że **oprócz samych inwestycji w sieć ładowania czy udogodnienia dla kierowców, równie ważne jest kształtowanie świadomości i zmiana postrzegania warunków korzystania z BEV.**

Co zwiększa chęć zakupu auta elektrycznego? Odsetek badanych, którzy wskazali określoną odpowiedź w poszczególnych krajach.

	PL	DE	CZ	EN	ES	FR	HU	LT	PT	RO
Większa dostępność / niższa cena	34%	29%	39%	32%	32%	28%	40%	33%	41%	35%
Znacznie większy zasięg pojazdu	32%	32%	35%	26%	34%	34%	36%	37%	35%	40%
Tańsze koszty eksploatacji	31%	28%	31%	33%	27%	27%	30%	33%	39%	36%
Większa dostępność infrastruktury	30%	34%	28%	33%	31%	21%	27%	33%	30%	30%
Ulgi i dotacje	30%	26%	28%	25%	27%	21%	30%	36%	36%	35%
Ekologia / wpływ na środowisko	19%	20%	18%	30%	23%	24%	27%	24%	30%	24%
Dostępność części zamiennych	16%	14%	15%	19%	18%	10%	15%	15%	17%	20%
ŻADEN	20%	16%	13%	10%	8%	15%	12%	9%	8%	7%

Co wpływa na percepcję BEV w poszczególnych krajach? Odsetki badanych, którzy oceniają wskazane aspekty pozytywnie.

	PL	DE	CZ	EN	ES	FR	HU	LT	PT	RO
Dostępność stacji ładowania w okolicy	20%	37%	32%	45%	42%	38%	34%	32%	42%	42%
Koszty ładowania EV w stosunku do ICE	26%	37%	33%	47%	47%	45%	43%	33%	43%	50%
Przystępne ceny aut EV	19%	34%	24%	46%	43%	34%	29%	27%	35%	34%
Dostosowanie do potrzeb kierowców EV	20%	35%	32%	44%	45%	42%	29%	33%	41%	41%
Wsparcie władz dla kierowców EV	21%	35%	32%	48%	49%	39%	29%	31%	39%	39%
Ulgi i dofinansowania do EV	24%	37%	34%	46%	48%	42%	34%	33%	47%	49%
Liczba atrakcyjnych ofert używanych EV	20%	29%	25%	43%	39%	34%	29%	28%	35%	34%
Liczba atrakcyjnych ofert nowych EV	23%	35%	27%	45%	43%	34%	28%	29%	37%	40%

A photograph of an electric vehicle charging station in an urban setting. A white car is parked at the station, with a blue charging cable plugged into its rear. The station is a tall, dark grey or black vertical pole. In the background, there are modern buildings with large glass windows. A dark blue semi-transparent banner is overlaid on the left side of the image, containing white and light blue text.

ROSNĄCA POPULARNOŚĆ BEV W POLSCE

Kluczowe możliwości i potencjał w Europie

POPULARNOŚĆ BEV W POLSCE

Polska w badaniu okazała się rynkiem, na którym wśród kierowców aut spalinowych znaleźć można wyjątkowo dużo sceptyków elektromobilności. Jednak w tym samym czasie grono jej entuzjastów rośnie, co przekłada się na rosnącą liczbę rejestracji i zakupów – co zaczyna zmieniać klimat wokół BEV.

Polska elektromobilność ma realny potencjał – o ile uda się przełamać barierę niewiedzy. Niezaprzeczalnie sytuacja ulega zmianie. Dziś obecność aut elektrycznych w Polsce staje się coraz bardziej widoczna. Liczba rejestracji rośnie w tempie, jakiego wcześniej nie notowano, a oferty sprzedaży mnożą się z kwartału na kwartał. **To moment przełomowy – dynamika wzrostu jest bezprecedensowa w historii polskiej elektromobilności.**

34 170

osobowych aut elektrycznych zarejestrowano w CEPiK w pierwszych ośmiu miesiącach 2025 roku – o 74% więcej niż w analogicznym okresie 2024 r. To najwyższy wzrost pod względem liczby w historii. W stosunku do analogicznego okresu 2023 roku liczba dostępnych pojazdów więcej niż podwoiła się, a w stosunku do 2022 - więcej niż potroiła.

INTENSYWNY WZROST

Rynek pojazdów elektrycznych w Polsce przechodzi przez fazę intensywnego wzrostu, co widać zarówno w danych dotyczących rejestracji, jak i liczby ofert. W pierwszych ośmiu miesiącach 2025 roku zarejestrowano 34 170 osobowych elektrycznych (74% wzrostu w porównaniu do analogicznego okresu 2024 roku). **Jest to największy bezwzględny wzrost w historii polskiej elektromobilności.** Dane z OTOMOTO potwierdzają to zjawisko, wskazując, że udział ogłoszeń osobowych EV w serwisie wzrósł z 0,3% w 2020 roku do 2% w 2024 roku. Oznacza to, że w 2024 roku na każde 50 aut dostępnych w serwisie, jedno było pojazdem elektrycznym, podczas gdy w 2020 roku był to zaledwie 1 na 333.

RYNEK W FAZIE INTENSYWNEGO WZROSTU

Z danych wynika, że Polski rynek EV jest niezwykle dynamiczny i podatny na zewnętrzne czynniki. Rosnące rejestracje i podaż są naturalną konsekwencją rosnącego

popytu. Spadające ceny, napędzane przez stabilizację produkcji i agresywną politykę chińskich producentów, obniżają barierę wejścia do świata elektromobilności.

To zjawisko korzystnie wpływa na popularność BEV, szczególnie na rynku wtórnym, co przyspiesza popularyzację tej technologii w Polsce. Wzmoczone działania marketingowe, nowe programy dofinansowania i debiuty kolejnych modeli na rynku mogą dodatkowo podbić dynamikę wzrostu. Widać, że rynek jest w fazie intensywnego wzrostu i dojrzewania.

Wzrosty widoczne są nie tylko w danych CEPiK, ale także na OTOMOTO. Osobowe auta elektryczne jeszcze w 2020 roku stanowiły 0,3% średniej aktywnych ofert na OTOMOTO, w 2021 i 2022 – 0,8%. W 2024 roku było to już 2%. Innymi słowy, jeszcze w 2020 r. 1 na 333 auta dostępne w serwisie było BEV. W 2024 roku było to już 1 na 50. W 2020 w serwisie średnio było dostępne dziennie 857 aut elektrycznych – dla porównania, w 2024 roku liczba ta wyniosła 5177 i była wyższa o 504%. Wzrost między 2024 a 2023 rokiem to 26%.

Liczba rejestracji aut EV kwartał po kwartale (dane CEPiK).

2024				2025	
I KWARTAŁ	II KWARTAŁ	III KWARTAŁ	IV KWARTAŁ	I KWARTAŁ	II KWARTAŁ
7174	7921	7441	8461	9749	12955

OTOMOTO

NOWE OBSZARY
WZROSTU
ELEKTROMOBILNOŚCI



A man with a beard and glasses, wearing a tan coat, is plugging a charging cable into the rear of a light blue car. The car is parked at a charging station with a green and grey charging unit. The background features a dark, textured wall and some greenery. The image has a green and blue color gradient overlay.

KIEROWCY HYBRYD: CZAS NA KOLEJNY KROK

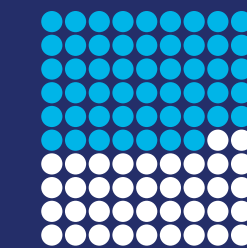
Nowe obszary wzrostu

KOLEJNY KROK? KIEROWCY HYBRYD O PRZEJŚCIU NA BEV

Gdy mowa o przyszłości motoryzacji, często zastanawiamy się nad przekonaniem osób nie będących entuzjastami pojazdów elektrycznych. Tymczasem istnieje obecnie grupa kierowców, którzy już dziś stanowią naturalne zaplecze elektromobilnej rewolucji – to właściciele hybryd.

W każdym z badanych krajów kierowcy hybryd okazują się grupą najbardziej skłoną do zmiany auta na elektryczne – i to z przewagą sięgającą co najmniej kilkunastu punktów procentowych ponad średnią. W Niemczech, Czechach i Hiszpanii deklaruje tak 6 na 10 właścicieli hybryd, a w Wielkiej Brytanii, Portugalii i Rumunii aż 7 na 10.

57%



polskich kierowców hybryd jest gotowych na zmianę pojazdu na elektryczny. To dwukrotnie więcej niż wśród ogółu kierowców (28%).

W Polsce odsetek kierowców hybryd gotowych na zmianę auta na elektryczne sięga aż 57%. To dwukrotnie więcej niż wśród ogółu kierowców (28%) i – co ciekawe – największa różnica względem reszty populacji spośród wszystkich badanych krajów. Warto zauważyć, że wśród polskich badanych jeżdżących hybrydami większy niż średnio udział mają osoby w wieku 26–45 lat. To kierowcy, którzy zwykle mają już za sobą kluczowe decyzje życiowe – założenie rodziny, budowę domu – i którzy stawiają na rozwiązania łączące oszczędność z komfortem.

Uwagę zwraca także lojalność kierowców hybryd wobec samej technologii hybrydowej. Dane pokazują, że 100% użytkowników hybryd w Polsce byłoby skłonnych przy najbliższej wymianie auta sięgnąć po kolejną hybrydę. Żadna inna grupa nie wykazuje takiej jednomyślności. To dowód, że osoby, które raz spróbowały napędu łączącego silnik spalinowy z elektrycznym, bardzo szybko doceniają jego zalety i nie chcą wracać do rozwiązań tradycyjnych.

Widać więc wyraźnie, że to właśnie hybrydy tworzą pomost pomiędzy tradycyjną motoryzacją a elektromobilnością. Z jednej strony – ich użytkownicy są lojalni wobec wybranego napędu, z drugiej – to oni najchętniej mówią o kolejnym kroku, czyli samochodzie elektrycznym. To unikatowa kombinacja, która czyni z nich najbardziej perspektywiczną grupę w procesie transformacji rynku.

SPOŁECZNY WYMIAR ZMIANY

Co ważne, kierowcy hybryd nie kierują się modą czy marketingiem. To doświadczeni użytkownicy, zwykle po 36. roku życia, którzy docenili korzyści płynące z hybryd i widzą w nich pomost do kolejnego etapu – pełnej elektryfikacji.

Badani z tej grupy wyróżniają się także sposobem myślenia. Rzadziej ulegają stereotypom o samochodach na prąd, częściej rozważają zakup używanego BEV, a ich postawa wobec ekologii jest bardziej świadoma. Widać to

szczególnie wśród mieszkańców domów jednorodzinnych – ludzi, którzy mają nie tylko warunki, ale i motywację, by inwestować w fotowoltaikę czy przydomowe ładowarki.

W tym sensie **hybrydy okazują się czymś więcej niż etapem przejściowym. To szkoła nowoczesnej mobilności, w której kierowcy uczą się oswajać technologię i redefiniują własne oczekiwania wobec samochodu.** Jeśli więc Polska ma szukać motoru napędowego dla elektromobilności, to właśnie wśród właścicieli hybryd znajdzie najbardziej naturalnych sojuszników.

NAUKA PRZEZ OBSERWACJĘ

Innym istotnym czynnikiem, który sprzyja otwarciu na elektromobilność, jest bezpośrednia styczność z samochodami elektrycznymi w najbliższym otoczeniu. Dane pokazują, że **osoby znające kogoś posiadającego BEV w Polsce znacznie częściej deklarują gotowość do przesiadki na elektryka.** Mechanizm jest prosty – gdy

technologia przestaje być abstrakcyjną nowinką z reklam, a staje się realnym doświadczeniem znajomego czy sąsiada, bariery i obawy wyraźnie maleją.

Co ciekawe, takie znajomości częściej deklarują osoby w wieku 36–45 lat – a więc grupa, która i tak już należy do najbardziej zainteresowanych elektromobilnością. To właśnie w tym wieku krzyżują się dwa kluczowe czynniki: doświadczenie i stabilność życiowa z jednej strony, a ciekawość i otwartość na nowe rozwiązania z drugiej. Nic dziwnego, że kierowcy w tym przedziale wiekowym częściej niż inni widzą siebie za kierownicą auta elektrycznego.

Z perspektywy komunikacji i edukacji rynku to wskazówka szczególnie cenna: osoby w wieku 36–45 lat, posiadające bezpośrednie doświadczenie obserwowania BEV w swoim otoczeniu, powinny być traktowane jako strategiczni adresaci przekazów o elektromobilności. To oni mogą najłatwiej przełożyć wiedzę i obserwacje na decyzje zakupowe – stając się ambasadorami zmiany także dla młodszych i starszych kierowców.

Napęd obecnego auta kierowcy a odsetek skłonnych do zmiany na inny rodzaj napędu.

Obecny napęd → Zmiana na... ↓	OGÓŁ (POLSKA)	BENZYNA	DIESEL	BENZYNA+LPG	HYBRYDA
BENZYNA	73%	87%	58%	53%	46%
DIESEL	45%	31%	77%	41%	38%
BENZYNA+LPG	57%	53%	51%	90%	57%
HYBRYDA	57%	56%	52%	54%	100%
BEV	28%	26%	24%	31%	57%

**ROZWOJ EV:
POTENCJAŁ
MNIJSZYCH
MIEJSCOWOŚCI**

Nowe obszary wzrostu

POTENCJAŁ MNIEJSZYCH MIAST

Największe polskie miasta przedstawia się często jako naturalne centrum elektromobilnej zmiany. Rzadziej w tym kontekście myśli się o mniejszych miejscowościach. Tymczasem to właśnie w mniejszych miastach kryje się spory, wciąż niewykorzystany potencjał rozwoju rynku EV – dotyczący większości mieszkańców Polski.

Pod względem gotowości do przejścia na auta elektryczne, w Polsce różnice między kierowcami ze wsi i największych metropolii są dwukrotnie niższe, niż wynosi średnia europejska w badaniu.

W wielu krajach Zachodu to właśnie miejsce zamieszkania w największym stopniu decyduje o otwartości na auta elektryczne. W skali całej Europy różnice między mieszkańcami dużych miast a wsią są uderzające. Średnio to aż 18 punktów procentowych, a w niektórych krajach Zachodu rozwarstwienie przybiera wręcz skrajne formy – w Anglii sięga 36 punktów procentowych, we Francji 29, w Portugalii 25, a w Niemczech 21. Na tym tle Polska wypada zdecydowanie lepiej.

To ważna obserwacja, bo pokazuje, że choć **poziom sceptycyzmu wobec elektromobilności w polskich małych miejscowościach jest większy niż w wielu krajach Zachodu, różnica w stosunku do czołowych metropolii jest niższa**. Podobny obraz wyłania się także w innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej.

W Polsce co czwarty kierowca mieszkający na wsi lub w małym mieście deklaruje gotowość zmiany samochodu na elektryczny. To mniej niż w dużych miastach, gdzie wskaźnik sięga 34–35%, ale jednocześnie wystarczająco dużo, by mówić o realnym potencjale. Warto pamiętać, że w skali całego kraju średnia wynosi 28% – a to oznacza, że mieszkańcy wsi wcale nie różnią się znacząco od reszty kierowców.

Odsetek deklarujących skłonność do zmiany obecnego pojazdu na elektryczny według wielkości miejscowości.

	Wieś	Do 20 tys.	20-50 tys.	50-200 tys.	Pow 200 tys.
ŚREDNIA EUROPEJSKA	33%	35%	37%	47%	51%
POLSKA	26%	25%	21%	34%	35%
RÓŻNICA MIĘDZY NAJWIĘKSZYMI A NAJMNIEJSZYMI OŚRODKAMI – EUROPA	18 punktów procentowych				
RÓŻNICA MIĘDZY NAJWIĘKSZYMI A NAJMNIEJSZYMI OŚRODKAMI – POLSKA	9 punktów procentowych				
KRAJE Z NAJWIĘKSZYMI RÓŻNICAMI MIĘDZY NAJWIĘKSZYMI I NAJMNIEJSZYMI OŚRODKAMI	Anglia (36 p.p.)	Francja (29 p.p.)	Portugalia (25 p.p.)	Niemcy (21 p.p.)	Hiszpania (16 p.p.)

ELEKTROMOBILNOŚĆ POZA WIELKIMI OŚRODKAMI

Dane z CEPiK jasno pokazują, że elektromobilność w Polsce ma dziś wyraźnie miejski charakter. Od stycznia 2020 do lipca 2025 roku aż 21% wszystkich rejestracji pojazdów elektrycznych przypadło na Warszawę, czyniąc stolicę absolutnym liderem. W ścisłej czołówce znalazły się jeszcze Kraków (6%), Poznań (5%), Wrocław (4%) i Gdańsk (3%).

Różnice widać również w przeliczeniu na mieszkańca. W miastach wojewódzkich w ciągu pięciu lat przypadało średnio 6 rejestracji na 1000 mieszkańców, w miastach na prawach powiatu – 5, podczas gdy średnia dla całej Polski to 3. Z kolei w całym kraju z wyłączeniem miast wojewódzkich wskaźnik ten wyniósł zaledwie 2 rejestracje na 1000 mieszkańców. Choć wielkie miasta są motorem elektromobilności, to także mniejsze ośrodki powoli zaczynają włączać się w tę transformację. Łącznie w miastach wojewódzkich dokonano 55% wszystkich rejestracji EV,

a w miastach na prawach powiatu – 66%. To oznacza, że poza 66 najważniejszymi ośrodkami zarejestrowano jedną trzecią aut elektrycznych.

Ciekawą perspektywę przynosi jednak spojrzenie na wieś. Choć częściej niż w miastach pojawia się tam sceptycyzm wobec BEV, to jednocześnie na wsi częściej niż w dużych miastach w jednym gospodarstwie domowym jest więcej niż jeden samochód.

Otwiera to możliwość traktowania auta elektrycznego nie jako głównego, lecz jako dodatkowego pojazdu – do codziennych, lokalnych potrzeb.

Trzeba jednak pamiętać, że mieszkańcy wsi zdecydowanie rzadziej niż mieszkańcy miast decydują się na zakup samochodów nowych, co oznacza, że rozwój rynku wtórnego EV będzie kluczowym czynnikiem zwiększającym ich dostępność poza metropoliami.

MIĘDZY ŚWIADOMOŚCIĄ A MOŻLIWOŚCIAMI

Ponad trzy czwarte mieszkańców wsi i mniejszych miejscowości deklaruje, że w przyszłości mogłoby się przekonać do zakupu BEV. Oznacza to, że dystans wobec elektromobilności wcale nie musi być barierą nie do pokonania. Co więcej, mniejsze ośrodki zdają się przyciągać osoby bardziej wrażliwe na kwestie ekologii. Im dalej od miasta wojewódzkiego, tym większy odsetek badanych

deklaruje wysoki poziom zadowolenia z jakości powietrza. To zrozumiałe – mieszkańcy prowincji częściej żyją w czystszej otoczeniu, a troska o środowisko jest tam mocno zakorzeniona.

Paradoks polega jednak na tym, że cele ekologiczne trudniej przełożyć na wybory motoryzacyjne: brak infrastruktury sprawia, że zakup auta elektrycznego staje się tam po prostu mniej realny.

Z kolei mieszkańcy dużych miast wojewódzkich i okolicznych aglomeracji są częściej zainteresowani elektromobilnością w praktyce. To oni lepiej oceniają infrastrukturę ładowania, dostrzegają większą dostępność rozwiązań EV i realnie rozważają zmianę. Można więc powiedzieć, że na wsi i w małych miasteczkach rośnie świadomość ekologiczna, ale w miastach – realna zdolność do decyzji zakupowych.

Co zwiększa skłonność do zakupu samochodu elektrycznego w Polsce? Dane wg wielkości miejscowości.

Czynnik	Wieś	Do 20 tys.	20-50 tys.	50-200 tys.	Pow 200 tys.
Większa dostępność / niższa cena	34%	29%	40%	38%	30%
Znacznie większy zasięg pojazdu	29%	36%	32%	39%	34%
Tańsze koszty eksploatacji	26%	33%	38%	31%	32%
Większa dostępność infrastruktury	25%	32%	34%	37%	33%
Ulgi i dotacje	28%	32%	26%	35%	33%
Ekologia / wpływ na środowisko	20%	16%	19%	22%	21%
Dostępność części zamiennych	13%	16%	19%	17%	19%
Żaden z powyższych czynników	24%	22%	21%	13%	16%

A man with grey hair and a beard, wearing a light-colored checkered blazer over a white shirt, is standing next to a dark-colored electric car. He is holding a black charging cable in his right hand, which is plugged into the car's charging port. In his left hand, he holds a smartphone and is looking down at it. The background shows a modern building with large glass windows. A dark blue geometric shape is overlaid on the left side of the image, containing the text.

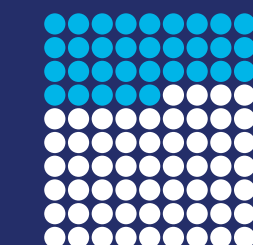
**ELEKTRYCZNE
AUTA: TYLKO
DLA BOGATYCH?**

Nowe obszary wzrostu

TYLKO DLA BOGATYCH? ELEKTROMOBILNOŚĆ NA TLE ZAROBKÓW

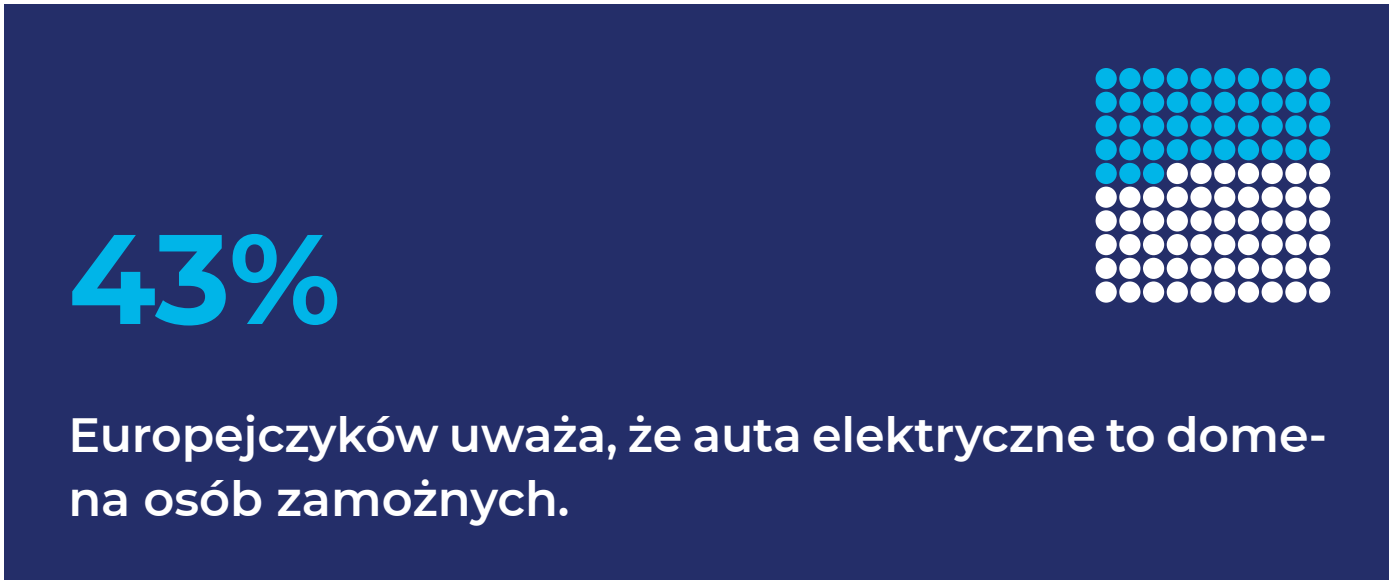
Dostępność cenowa samochodów elektrycznych w całej Europie stopniowo rośnie. Zmiany te wspiera m.in. stabilizacja łańcuchów dostaw, obniżki kosztów surowców, rosnąca oferta aut używanych i większa konkurencja – zwłaszcza ze strony producentów chińskich. Jednak w wielu krajach regionu tylko mniejszość kierowców uważa, że stać ich na taki samochód.

35%



badanych kierowców samochodów spalinowych z Europy sądzi, że byłoby ich stać na kupno auta elektrycznego. W Polsce odsetek ten jest niższy o 6 punktów procentowych.

Ci, którzy dopuszczają taką możliwość, najczęściej wskazują na dwa kluczowe czynniki: niższą cenę zakupu i tańszą eksploatację. Aspekty ekologiczne odgrywają tu znacznie mniejszą rolę.



Towarzyszy temu nadal niska świadomość dostępnych dopłat i programów wsparcia. Jej wzrost mógłby dodatkowo napędzać elektromobilność w Polsce.

KTO WIERZY, ŻE STAĆ GO NA BEV?

Najbardziej otwartymi na elektromobilność pod względem ceny okazują się mieszkańcy Anglii, Hiszpanii i Niemiec. To właśnie tam największa część badanych uważa, że auta elektryczne są w ich zasięgu. Na szczególną uwagę zasługuje Hiszpania – mimo trudności gospodarczych w kraju to właśnie Hiszpanie należą do najbardziej przekonanych o dostępności cenowej EV. W tych samych krajach samochody elektryczne znacznie rzadziej kojarzone są wyłącznie z majątnymi grupami społecznymi.

Postrzegane są raczej jako coraz bardziej powszechne rozwiązanie, które stopniowo staje się alternatywą dla tradycyjnych napędów.

Odwrotny obraz rysuje się w Europie Środkowej. W Czechach i w Polsce sceptycyzm wobec dostępności cenowej EV jest wyraźny. To właśnie tu najczęściej auta

elektryczne łączy się z bogatszymi grupami społecznymi, a wiara w możliwość zakupu jest znacznie niższa niż na Zachodzie. To pokazuje, że Polska – podobnie jak jej sąsiedzi z regionu – musi zmierzyć się nie tylko z realnymi barierami finansowymi, ale też z utrwalonym stereotypem. Co ciekawe, średnia ocena własnej sytuacji finansowej oraz perspektyw jej poprawy w badanych krajach Europy okazuje się przy tym umiarkowana i wynosi 6,1 w dziesięciostopniowej skali. Polacy uplasowali się poniżej tej średniej, oceniając swoją kondycję finansową gorzej niż m.in. Hiszpanie, Anglicy, Litwini czy Francuzi.

Co więcej, **tylko 29% polskich kierowców określiło się jako bardzo zadowolonych ze swoich finansów – to wynik, który daje Polsce przedostatnią pozycję w zestawieniu. Ma to bezpośrednie przełożenie na rynek elektromobilności,** bo to właśnie osoby pewne swojej sytuacji materialnej najchętniej decydują się kupić nowy samochód elektryczny.

Odsetek osób zgadzających się ze stwierdzeniami dotyczącymi elektromobilności.

	OGÓŁ	PL	DE	CZ	EN	ES	FR	HU	LT	PT	RO
Obecnie byłoby mnie stać na zakup auta elektrycznego	35%	29%	39%	28%	46%	41%	37%	28%	31%	36%	35%
W moim kraju kupno samochodu elektrycznego dotyczy tylko ludzi majątnych	43%	48%	42%	47%	40%	40%	45%	50%	35%	39%	45%



BEV JAKO ŹRÓDŁO ASPIRACJI?

Warto zauważyć, że gotowość do zakupu samochodu elektrycznego wcale nie jest domeną najlepiej zarabiających. Najczęściej deklarują ją osoby z dochodami miesięcznymi na poziomie 5–7,9 tys. zł „na rękę”. To sygnał aspiracji klasy średniej, która – choć nie najbogatsza – postrzega EV jako symbol nowoczesności i krok w górę w hierarchii konsumpcyjnej.

Średnia (1-10) sytuacji finansowej i perspektyw jej poprawy:

- 6,7 Hiszpania
- 6,6 Anglia
- 6,4 Litwa
- 6,3 Francja
- **6,1 Polska**
- 6,1 Rumunia
- 6,1 Portugalia
- 5,9 Niemcy
- 5,9 Czechy
- 5,3 Węgry

Wysokie zadowolenie z sytuacji finansowej i perspektyw jej poprawy:

- 42% Hiszpania
- 42% Anglia
- 39% Francja
- 38% Litwa
- 35% Rumunia
- 32% Niemcy
- 32% Czechy
- 31% Portugalia
- **29% Polska**
- 23% Węgry

Nieco inaczej wygląda kwestia marzeń i planów na przyszłość. O posiadaniu auta elektrycznego w dłuższej perspektywie mówią przede wszystkim dwie grupy: osoby zarabiające 6–7,9 tys. zł netto oraz ci najbogatsi, z dochodami powyżej 10 tys. zł miesięcznie. To pokazuje, że elektromobilność pełni podwójną rolę: dla klasy średniej jest aspiracją dostępną już teraz, a dla najzamożniejszych – naturalnym wyborem, wpisującym się w styl życia.

Warto jednak zwrócić uwagę także na osoby o najniższych dochodach. **Około jedna trzecia kierowców zarabiających do 4 tys. zł netto** zadeklarowała chęć poznania ofert samochodów elektrycznych dopasowanych do ich możliwości finansowych.

To mniej niż w lepiej sytuowanych grupach, ale wciąż spory odsetek, który tworzy potencjalny rynek. Problem w tym, że osoby z niższymi zarobkami rzadziej mają w otoczeniu znajomych czy sąsiadów jeżdżących EV, a więc ich styczność z technologią jest ograniczona. Towarzyszy temu mniejsza wiara w realną możliwość zakupu.

Odsetek osób zgadzających się ze stwierdzeniami. Grupy dochodu miesięcznego netto w PLN.

	≤3000	3000–3999	4000–4999	5000–5999	6000–7999	8000–10000	>10000
Znający osobiście kogoś, kto posiada EV lub nim jeździ	35%	30%	44%	48%	54%	57%	58%
Określający się jako zainteresowani elektromobilnością	18%	26%	24%	28%	40%	33%	46%
Sądzący, że obecnie byłoby ich stać na zakup auta elektrycznego	16%	23%	25%	26%	38%	36%	48%

WSPARCIE PAŃSTWA

Przekonania dotyczące dostępności cenowej samochodów elektrycznych omawiane są nie bez przyczyny. Wśród czynników zwiększających skłonność Polaków do zakupu BEV znajdują się kwestie finansowe: większa dostępność cenowa, koszty eksploatacji, dostępne ulgi i dotacje.

Tymczasem z danych wynika, że w okresie od stycznia do lipca 2025 roku średnia cena nowego BEV na OTOMOTO spadła o 14%, a używanego o 11% w stosunku do stycznia tego roku. Średnia cena EV na OTOMOTO w I-VII 2025 roku jest niższa o 12% w porównaniu do 2024 roku i o 29% w stosunku do rekordowego 2022 roku.

Być może na przekonania Polaków w tym zakresie mogłyby mieć wpływ programy rządowe wspierające elektromobilność – ale ich znajomość jest w naszym kraju niska. Znajomość nazwy niedawno zakończonego programu “Mój elektryk” deklaruje 55% badanych, ale już tylko 16% potrafiłoby przytoczyć jego założenia. Działający aktualnie program NaszEauto rozpoznaje 34%, a wytłumaczyć umiałoby 9%.

**ELEKTRYCZNE:
NOWE CZY
UŻYWANE?**



Nowe obszary wzrostu

OTWARTOŚĆ NA UŻYWANE SAMOCHODY ELEKTRYCZNE

Jeśli samochód elektryczny – to tylko nowy? Niekoniecznie. Rynek używanych BEV w Europie nabiera rozpędu. W wielu krajach takie pojazdy z drugiej ręki traktowane są jako bardziej przystępna cenowo droga wejścia do elektromobilności.

Coraz krótszy czas sprzedaży i rosnące zainteresowanie ogłoszeniami pokazują, że używane auta elektryczne mogą zwiększać grono osób, które zdecydują się na zakup pojazdów elektrycznych. Tymczasem w Europie Środkowej – w Polsce, Czechach czy na Węgrzech

– kierowcy wciąż podchodzą do nich z większym dystansem. Tylko mniejszość uważa, że używany elektryk może być równie dobry jak nowy. To wyraźna różnica w porównaniu z Zachodem, gdzie zaufanie do rynku wtórnego EV rośnie szybciej.

PRZYSPIESZENIE MIMO SCEPTYCYZMU

Warto podkreślić, że wątpliwości te wyrażają głównie kierowcy aut spalinowych. Dane CEPiK wskazują, że osoby, które faktycznie zakupiły auto elektryczne – czyli zazwyczaj są już lepiej zorientowane w realnych cechach BEV – cenią sobie używane pojazdy.

BEV “z drugiej ręki” sprzedają się w Polsce coraz szybciej, a ich udział w rejestracjach rośnie. Dane pokazują, że ogłoszenia prywatne potrzebują mniej czasu na znalezienie nabywcy niż rok wcześniej, co świadczy o realnym wzroście popytu. W CEPiK udział używanych aut wzrósł w ostatnich latach z poziomu kilkunastu do blisko jednej trzeciej wszystkich rejestracji, a w 2025 roku – po zaledwie siedmiu miesiącach – liczby niemal doganiały rekordowy rok poprzedni.

PRZEKONAĆ SCEPTYKÓW

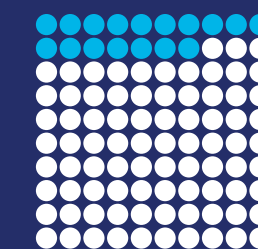
Te dane pozwalają na optymizm. Podkreślają jednak także, jak ważna jest budowa świadomości – sceptycyzm kierowców aut spalinowych jest bowiem duży. Tylko 27% badanych z Polski byłoby otwartych na zakup używanego samochodu elektrycznego.

Odsetek osób zgadzających się ze stwierdzeniami dotyczącymi elektromobilności.

	OGÓŁ	PL	DE	CZ	EN	ES	FR	HU	LT	PT	RO
Odsetek osób otwartych na zakup używanego BEV	36%	27%	41%	26%	42%	37%	41%	31%	37%	40%	41%



To wynik plasujący kierowców aut spalinowych z Polski – obok Czechów – w gronie najbardziej podejrzliwych wobec rynku wtórnego BEV. Zupełnie inaczej wygląda sytuacja na Zachodzie: w Anglii, Francji, Niemczech i Portugalii, a także w Rumunii, gdzie otwartość na używane elektryki jest większa. Warto jednak zauważyć, że różnice między większością krajów Europy nie są bardzo wysokie.



27%

Polaków nie miałoby problemu z zakupem używanego samochodu elektrycznego. Warto zauważyć, że wśród badanych kierowców hybryd odsetek ten jest zdecydowanie wyższy.

Polski sceptycyzm wobec używanych aut elektrycznych nie jest przy tym równomierny – są grupy, które wyraźnie częściej dostrzegają w nich realną alternatywę. **Większą wiarę w jakość BEV z drugiej ręki deklarują kierowcy hybryd (57%) oraz osoby zainteresowane elektromobilnością (58%).**

Średnia (1-10)
jakości powietrza
i poziomu hałasu:

- 6,8 Hiszpania
- **6,7 Polska**
- 6,7 Anglia
- 6,6 Litwa
- 6,5 Portugalia
- 6,5 Niemcy
- 6,3 Francja
- 6,2 Czechy
- 6,0 Węgry
- 6,0 Rumunia

Wysokie zadowolenie
z jakości powietrza
i poziomu hałasu:

- 45% Hiszpania
- 43% Niemcy
- 42% Anglia
- 42% Litwa
- **40% Polska**
- 39% Rumunia
- 39% Francja
- 37% Portugalia
- 35% Czechy
- 33% Węgry

To dowód na to, że znajomość technologii i doświadczenie w korzystaniu z rozwiązań niskoemisyjnych obniżają poziom podejrzliwości. Ciekawą grupą są także młodszy kierowcy. W przedziale 18–25 lat 37% badanych uznało, że używany elektryk może być równie dobry jak nowy. Można więc

powiedzieć, że im więcej wiedzy lub otwartości na nowe doświadczenia, tym łatwiej przełamać bariery. Wszystko to wskazuje, że używane pojazdy elektryczne stają się naturalną, bardziej przystępnym cenowo wyborem na tle nowych modeli. To właśnie ten segment może okazać się kluczem

do upowszechnienia elektromobilności, szczególnie wśród kierowców, którzy dotąd postrzegali samochody na prąd jako rozwiązanie dla najbogatszych. Rynek wtórny obniża barierę wejścia i daje wielu osobom szansę, by po raz pierwszy realnie zetknąć się z elektromobilnością.

Udział BEV zarejestrowanych w CEPiK według typu.

	2020	2021	2022	2023	2024	I-VIII 2025
NOWE	3 572	7 020	11 153	17 204	16 757	21 287
UŻYWANE	1 278	2 616	3 288	4 564	8 781	8 632
IMPORT	1 101	1 798	2 648	3 917	5 459	4 251
RAZEM	5 951	11 434	17 089	25 685	30 997	34 170

Struktura procentowa.

	2020	2021	2022	2023	2024	I-VII 2025
NOWE	60%	61%	65%	67%	54%	62,5%
UŻYWANE	21%	23%	19%	18%	28%	25%
IMPORT	19%	16%	15%	15%	18%	12,5%

The background image shows a close-up of an electric vehicle charging station. A black charging cable is plugged into a green and black charging port. A bright sunburst effect emanates from the connection point, creating a strong lens flare. In the background, a modern glass skyscraper is visible against a clear blue sky with some white clouds. The overall scene conveys a sense of clean, modern energy.

WPŁYW PRZEKONAŃ NA ZAKUP BEV

Nowe obszary wzrostu

OCHRONA ŚRODOWISKA I INNE WARTOŚCI JAKO MOTYWACJA DO ZAKUPU

W całej Europie kwestie ekologiczne są ważną motywacją do wyboru aut elektrycznych – choć ich znaczenie różni się między krajami. Ci, którzy cenią ochronę środowiska i czyste powietrze, częściej okazują się potencjalnymi nabywcami EV. Narracja ekologiczna, nawet jeśli w Polsce mniej oczywista niż na Zachodzie, pozostaje istotnym elementem budowania rynku elektromobilności.

Kierowcy w Europie generalnie dobrze oceniają jakość powietrza i poziom hałasu w miejscu, w którym mieszkają – średnia ocena to 6,4 w dziesięciostopniowej skali. Różnice między krajami nie są bardzo duże, ale Polska wyróżnia się pozytywnie. Z wynikiem 6,7/10 plasuje się w pierwszej trójce kontynentu, wyżej niż wszyscy nasi sąsiedzi objęci badaniem. To ciekawy sygnał: wbrew potocznemu przekonaniu, polscy

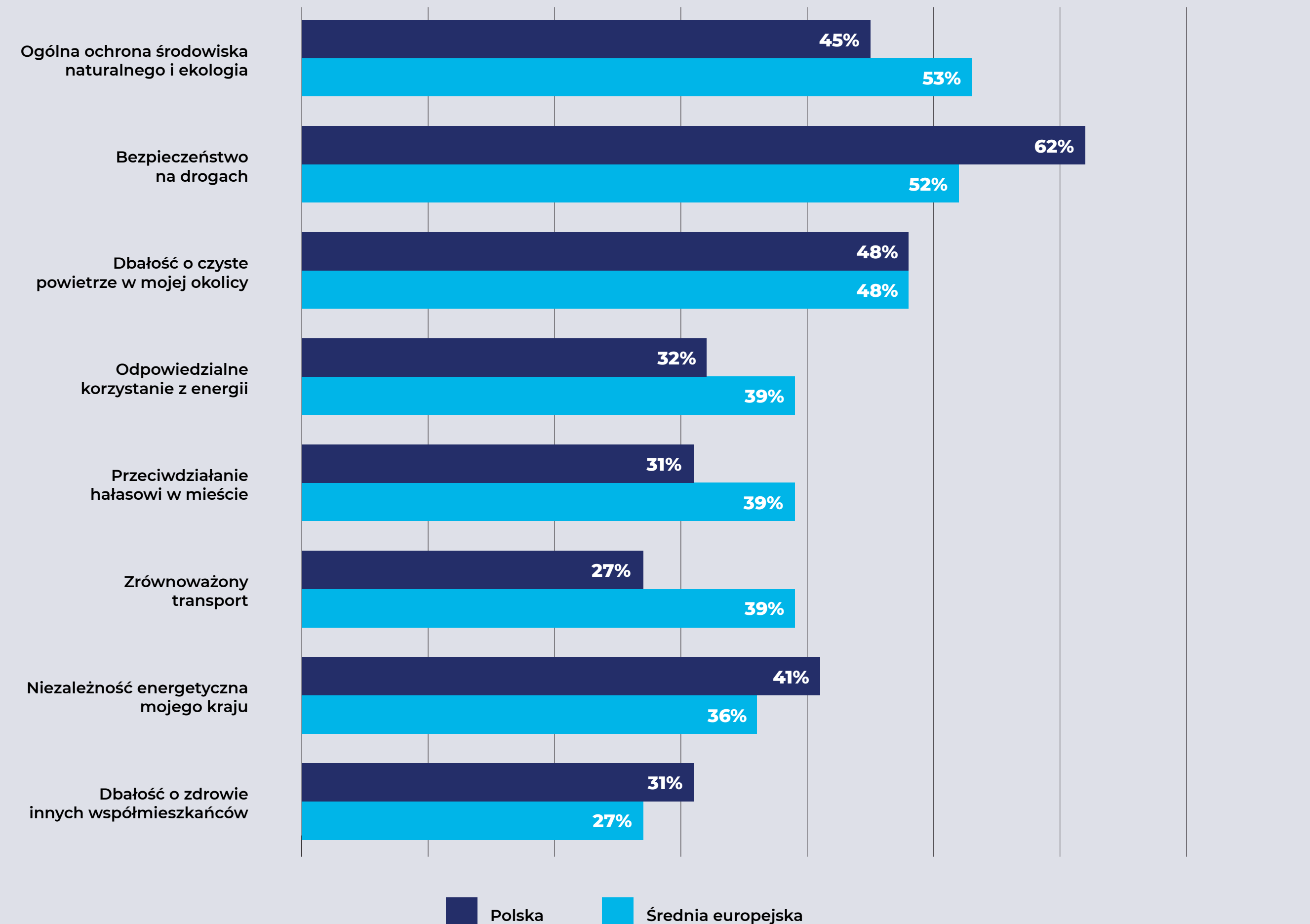
kierowcy nie postrzegają swojej codziennej przestrzeni jako szczególnie dotkniętej problemem zanieczyszczenia czy hałasu.

Obraz zmienia się jednak, gdy spojrzymy na poziom pełnego zadowolenia. „Bardzo zadowolonych” – czyli oceniających jakość powietrza i ciszę w otoczeniu na 8–10 punktów – jest w Polsce zaledwie 40%. To wynik niższy niż w Hiszpanii, Niemczech, Anglii czy na Litwie.

OTWARTOŚĆ WYNIKAJĄCA Z PRZEKONAŃ

Widać wyraźną zależność między otwartością na elektromobilność a wagą, jaką kierowcy przywiązują do kwestii środowiskowych. **W krajach, które okazały się najbardziej skłonne do zmiany auta na elektryczne – w Anglii, Portugalii czy Rumunii – większy jest także odsetek osób deklarujących, że stan środowiska ma dla nich duże znaczenie.**

Odsetek badanych deklarujących, że postrzegają wybrane kwestie jako ważne dla nich.



Wśród osób, dla których kwestie związane z ochroną środowiska deklarowane są jako ważne, aż o 12 p.p. rośnie (w stosunku do ogółu polskich badanych) znaczenie wpływu tego rodzaju pojazdów na środowisko jako argumentu za potencjalnym zakupem BEV.

Warto przy tym dodać, że zainteresowanie kwestiami ekologii wpływa też delikatnie pozytywnie na chęć zmiany obecnego auta na elektryczne we wszystkich krajach poza Czechami – w Polsce to różnica 4 pkt. proc. wobec ogółu kierowców z kraju, w Anglii – 6 pkt. proc., na Litwie – 5 pkt. proc.

Odsetek osób zgadzających się ze stwierdzeniami dotyczącymi elektromobilności.

	Średnia dla ogółu polskich badanych	Osoby wysoko ceniące sobie kwestie ekologii
Większa dostępność / niższa cena	34%	42% (+8 p.p.)
Znacznie większy zasięg pojazdu	32%	39% (+7 p.p.)
Tańsze koszty eksploatacji	31%	36% (+5 p.p.)
Większa dostępność infrastruktury	30%	39% (+9 p.p.)
Ulgi i dotacje	30%	36% (+6 p.p.)
Ekologia / wpływ na środowisko	19%	31% (+12 p.p.)
Dostępność części zamiennych	16%	19% (+3 p.p.)
ŻADEN	20%	13% (–7 p.p.)

OTOMOTO

**FAKTOR „E”
W EUROPIE**

PODSUMOWANIE



Nowe obszary wzrostu

FAKTOR „E”. REKOMENDACJE DLA POLSKI

Rozwój rynku BEV w Polsce zależy od edukacji, a nie tylko od technologii czy dopłat. Wiedza to klucz, który otwiera drzwi do ogromnego potencjału drzemiącego w kierowcach. To rzetelna informacja zamienia naturalną ciekawość w realne decyzje zakupowe.

Choć dziś tylko 23% kierowców deklaruje wysoką znajomość elektromobilności, sytuacja ta tworzy ogromną przestrzeń do działania. Badanie pokazuje, że kontakt z osobą posiadającą BEV znacząco zwiększa gotowość do zakupu, udowadniając, że praktyczne przykłady z życia są najskuteczniejszym narzędziem zmiany.

Dlatego przygotowaliśmy zestaw rekomendacji. Ma on na celu wskazać nowe, nieoczywiste kierunki działania, które pomogą budować zaufanie, obalać mity i w pełni wykorzystać potencjał sprzedażowy aut elektrycznych.



1. EDUKACJA I OBALANIE MITÓW



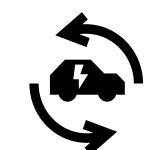
2. OFERTA NA KAŻDĄ KIESZEŃ



3. SPRZEDAŻ WŚRÓD KIEROWCÓW HYBRYD



4. DZIAŁANIA POZA METROPOLIAMI



5. NARRACJA WSPARTA WARTOŚCIAMI



6. RYNEK WTÓRNY JAKO IMPULS WZROSTU



EDUKACJA I OBALANIE MITÓW

Raport jasno wskazuje, że największą barierą elektromobilności w Polsce jest brak wiedzy – tylko 23% kierowców deklaruje, że zna temat w stopniu wysokim, a aż 1 na 6 potrafi wskazać szczegóły niedawno zakończonego programu „Mój Elektryk”. To pokazuje, że rynek jest głodny rzetelnej informacji. Profesjonalni gracze mogą w związku z tym inwestować w kampanie edukacyjne pokazujące fakty: realne koszty eksploatacji, możliwości ładowania czy długość życia baterii. Szczególnie skuteczne są przykłady z życia codziennego – np. historie klientów, którzy obalają stereotyp o „wiecznym ładowaniu”.



OFERTA DOPASOWANA DO PORTFELA MNIEJ ZAMOŻNYCH

Blisko połowa Polaków wciąż uważa BEV za domenę ludzi bogatych, mimo że średnia cena aut elektrycznych na OTOMOTO między styczniem a lipcem 2025 spadła o 29% względem całego 2022 roku. Dealerzy i importerzy mogą eksponować nie tylko wymagające kosztowo modele, ale przede wszystkim auta z segmentu popularnego i rynek wtórny, który staje się kluczową bramą wejścia do elektromobilności. Oferty finansowania – abonamenty, leasingi z dopłatą, pakiety serwisowe – warto komunikować prostym językiem i dostosowywać do osób zarabiających 4–6 tys. zł netto, czyli najbardziej perspektywicznej grupy.



POTENCJAŁ KIEROWCÓW HYBRYD

Aż 57% polskich kierowców hybryd deklaruje chęć przejścia na BEV – to dwukrotnie więcej niż wśród ogółu kierowców. To grupa „jedną nogą” w elektromobilności, bardziej odporna na stereotypy i często z własną fotowoltaiką czy domowym ładowaniem. Profesjoniści mogą kierować do nich spersonalizowane kampanie, np. oferując atrakcyjne warunki odkupu hybrydy przy zakupie elektryka albo pakiety lojalnościowe (np. darmowe ładowania przez pierwszy rok).



SPRZEDAŻ BEV POZA METROPOLIAMI

1/3 rejestracji BEV w Polsce przypada na mniejsze miasta i wieś. Wbrew stereotypowi, kierowcy z tych lokalizacji są często skłonni do przekonania się do aut elektrycznych. Dealerzy, by do nich dotrzeć, mogą organizować jazdy testowe w mniejszych ośrodkach, uruchamiać lokalne punkty sprzedaży i współpracować z samorządami przy budowie ładowarek. Elektromobilność może być przedstawiana jako rozwiązanie dla codziennych dojazdów, nie tylko wielkomiejskiej klasy wyższej.



RYNEK WTÓRNY JAKO IMPULS WZROSTU

Używane BEV na OTOMOTO sprzedają się coraz szybciej – aktywność ogłoszeń spada średnio o 8 dni w stosunku do okresu rok wcześniej. To dowód, że rośnie zaufanie do aut elektrycznych „z drugiej ręki”. Dealerzy i importerzy, by wesprzeć ten trend, mogą rozwijać certyfikowane programy sprzedaży używanych BEV (z gwarancją baterii, raportem stanu technicznego) oraz edukować, że BEV po 2–3 latach użytkowania zachowuje sprawność na bardzo wysokim poziomie. Dzięki temu auta elektryczne staną się realną opcją także dla klientów z mniejszych ośrodków i niższymi dochodami.



NARRACJA OPARTA TAKŻE O WARTOŚCI – NIE TYLKO NA EKONOMII

Choć w Polsce impulsem decyzji są głównie koszty, raport pokazuje, że osoby kierujące się ekologią są łatwiejsze do przekonania i bardziej lojalne wobec BEV. Narracja o czystym powietrzu, bezpieczeństwie i nowoczesności może skutecznie wspierać sprzedawców – ale stosowana w formie praktycznej, np. podkreślając zasadę „oszczędzasz i dbasz o zdrowie rodziny”. To podejście łączy argument ekonomiczny z emocjonalnym, co może zwiększyć skuteczność przekazu.

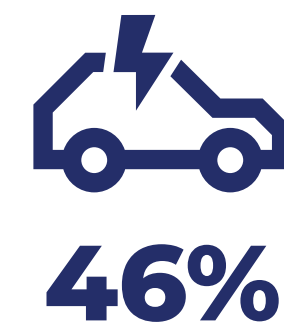
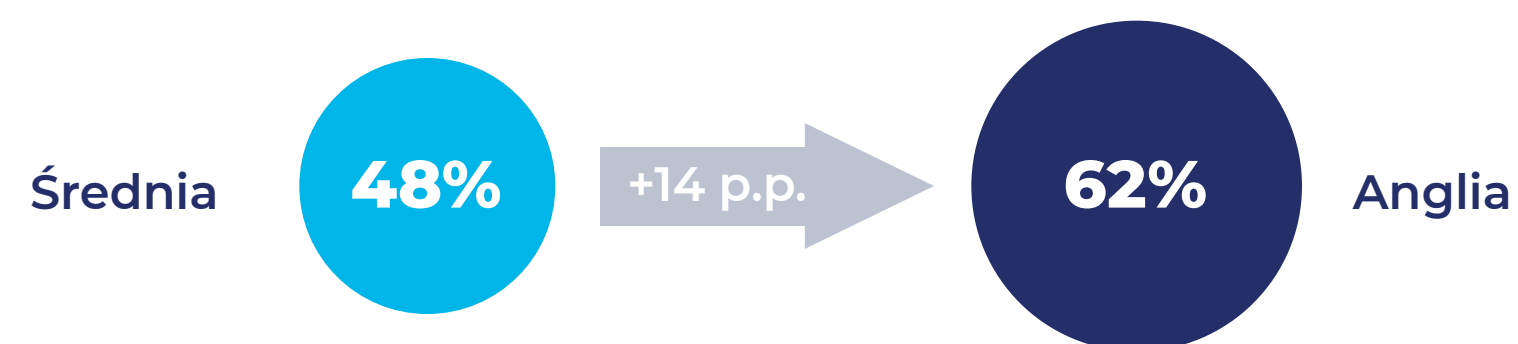


MAPA E-POSTAW WYNIKI KRAJOWE

WYNIKI KRAJOWE W SKRÓCIE

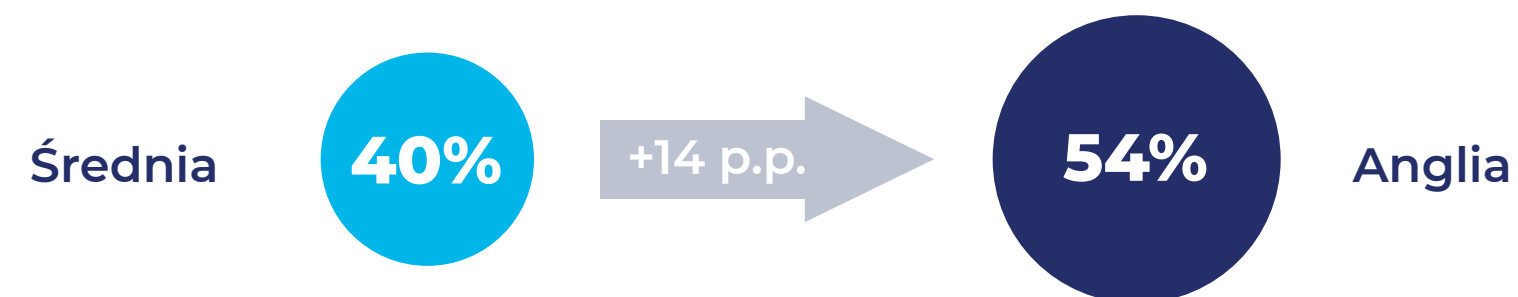


CHĘTNI DO POSIADANIA EV

**46%**

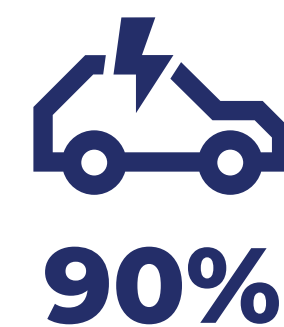
badanych Anglików byłoby w ich własnej ocenie stać na kupno auta z napędem elektrycznym

GOTOWI NA ZMIANĘ OBECNEGO AUTA NA EV

**6,7**

punktów w 10-stopniowej skali przyznają Anglicy jakości powietrza i ochronie przed hałasem w swojej okolicy.

WYSOKA WIEDZA O ELEKTROMOBILNOŚCI

**90%**

badanych Anglików można przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów.

ODWAŻNI LIDERZY

Anglia jest liderem elektromobilności w Europie – także pod kątem świadomości i gotowości kierowców na zmianę.

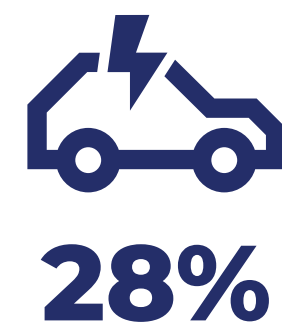
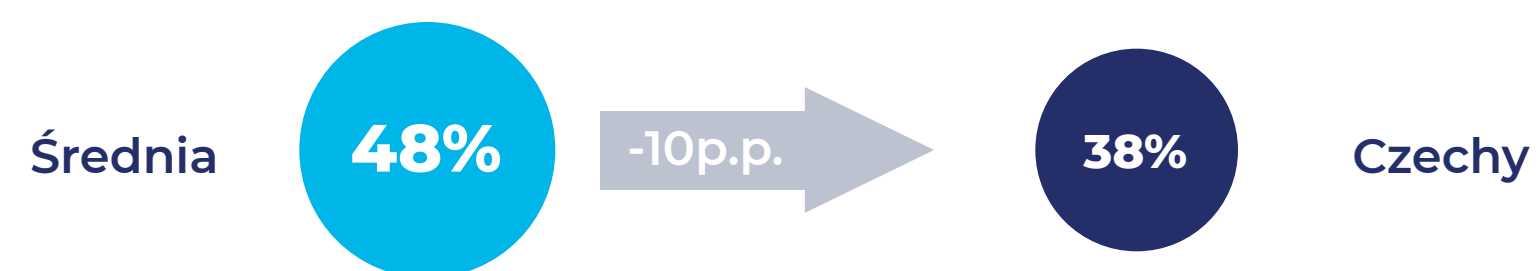
Mieszkańcy tego kraju wybijają się ponad średnią w praktycznie wszystkich badanych aspektach gotowości kierowców aut spalinowych na zmianę. Anglicy górują pod kątem chęci posiadania EV i gotowości na zmianę tu i teraz, ale też otwartości na przekonanie ich za pomocą np. kwestii finansowych, dofinansowań czy lepszej infrastruktury.

Na tę gotowość wpływać mogą kwestie większej niż w innych krajach deklarowanej wiedzy o elektromobilności, a także przekonania o dostępności cenowej aut EV na „swoją kieszeń”.

WYNIKI KRAJOWE W SKRÓCIE

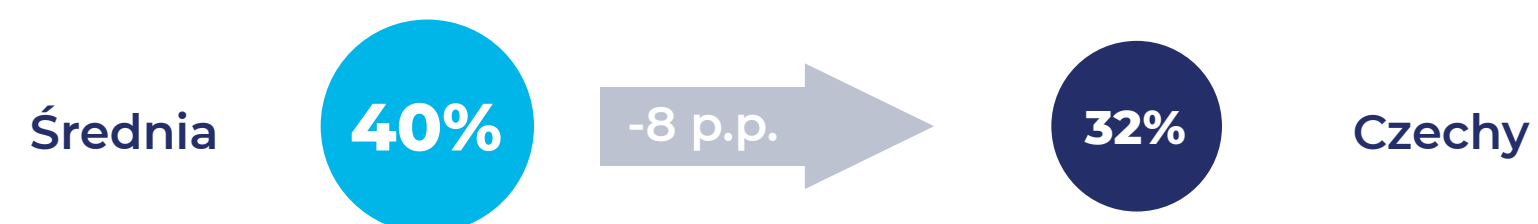
**CZECHY**

CHĘTNI DO POSIADANIA EV

**28%**

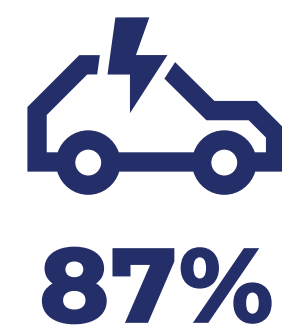
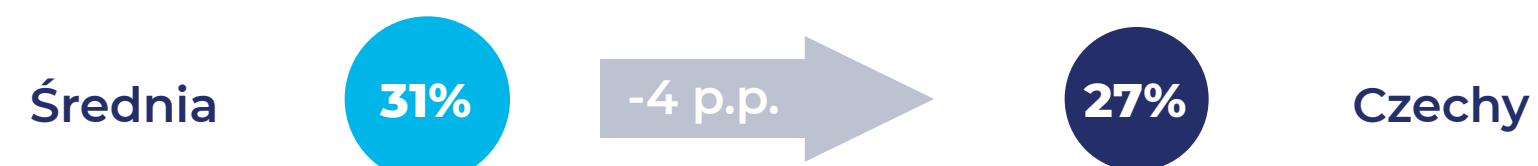
badanych Czechów byłoby w ich własnej ocenie stać na kupno auta z napędem elektrycznym

GOTOWI NA ZMIANĘ OBECNEGO AUTA NA EV

**6,2**

punktów w 10-stopniowej skali przyznają Czesi jakości powietrza i ochronie przed hałasem w swojej okolicy.

WYSOKA WIEDZA O ELEKTROMOBILNOŚCI

**87%**

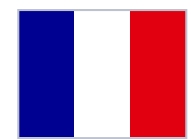
badanych Czechów można przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów.

SCEPTYCY Z... OTWARTĄ GŁOWĄ

Czescy kierowcy są jednymi z najbardziej sceptycznych wobec elektromobilności w Europie, tuż obok Polaków. Wykazują jedno z najniższych wskaźników chęci posiadania aut elektrycznych w przyszłości i gotowości do zmiany obecnego pojazdu na EV.

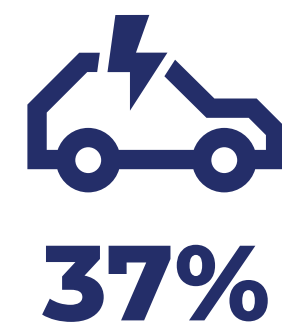
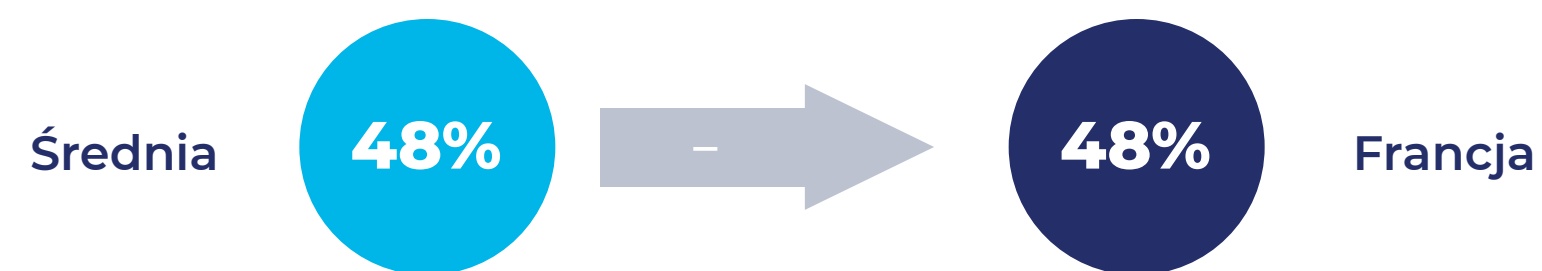
Uważają, że ceny aut elektrycznych są poza ich zasięgiem finansowym i rzadziej niż średnia europejska wierzą, że stać ich na ich zakup. Co więcej, obok Polaków są najbardziej podejrzliwi wobec używanych pojazdów elektrycznych. Mimo to, 87% z nich dałoby się przekonać do zakupu EV przy pomocy dodatkowych zachęt.

WYNIKI KRAJOWE W SKRÓCIE



FRANCJA

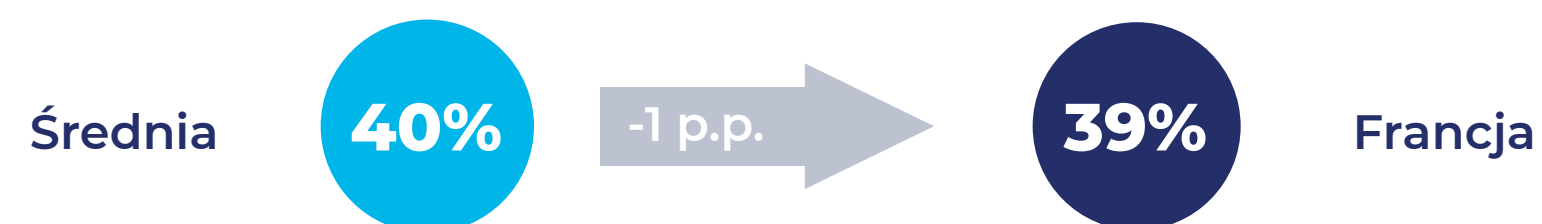
CHĘTNI DO POSIADANIA EV



37%

badanych Francuzów byłoby w ich własnej ocenie stać na kupno auta z napędem elektrycznym

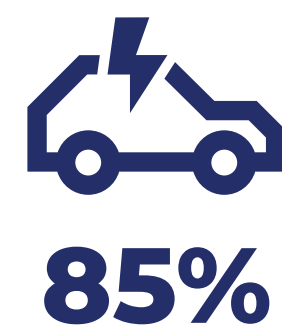
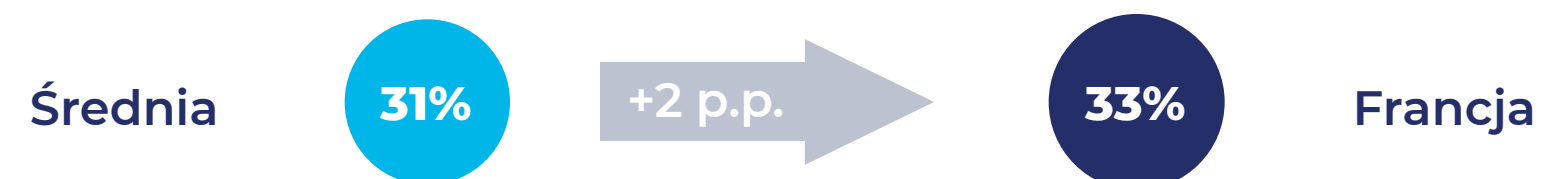
GOTOWI NA ZMIANĘ OBECNEGO AUTA NA EV



6,3

punktów w 10-stopniowej skali przyznają Francuzi jakości powietrza i ochronie przed hałasem w swojej okolicy.

WYSOKA WIEDZA O ELEKTROMOBILNOŚCI



85%

badanych Francuzów można przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów.

STABILNI Z MOŻLIWOŚCIAMI

Francuzi wykazują podejście do elektromobilności zbliżone do średniej europejskiej, co widać po ich gotowości do zmiany auta na EV (39%) i zainteresowaniu tą tematyką.

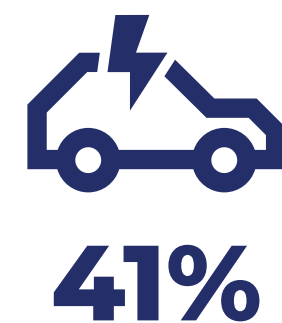
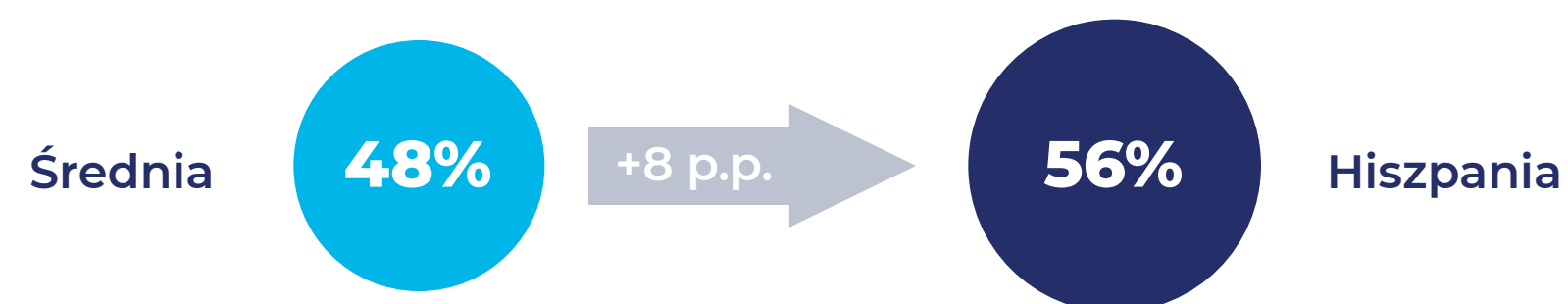
Mimo że oceniają warunki dla EV w swoim kraju nieco chłodniej niż Anglicy czy Hiszpanie, są w stanie się do nich przekonać. Ponadto, Francuzi rzadziej niż inni Europejczycy uważają, że zakup EV dotyczy wyłącznie osób zamożnych. 85% z nich dałoby się przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów.

WYNIKI KRAJOWE W SKRÓCIE



HISZPANIA

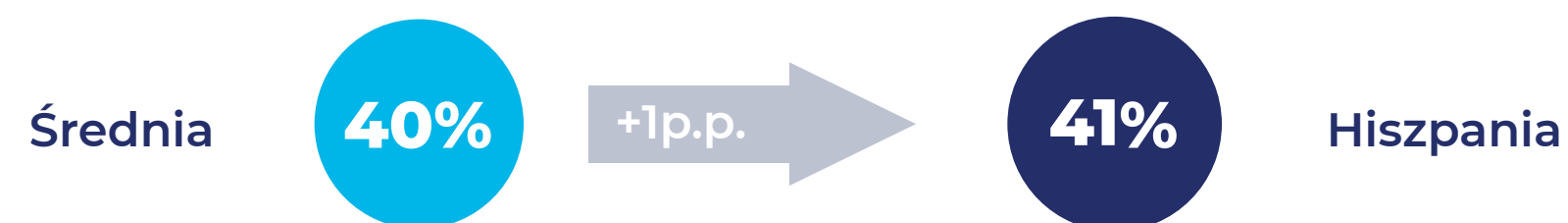
CHĘTNI DO POSIADANIA EV



41%

badanych Hiszpanów byłoby w ich własnej ocenie stać na kupno auta z napędem elektrycznym

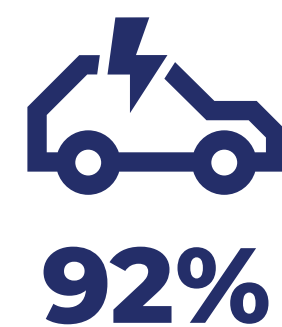
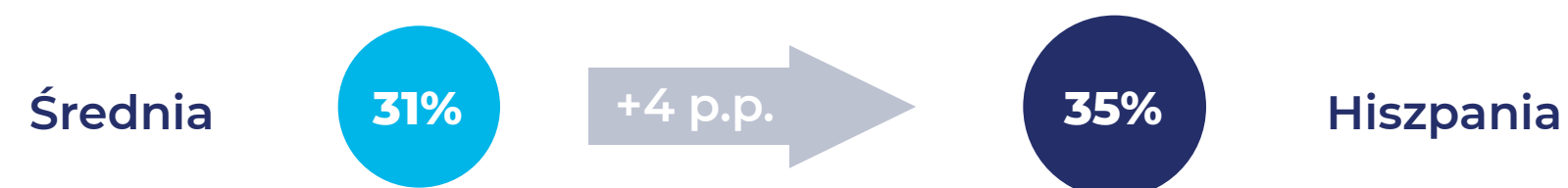
GOTOWI NA ZMIANĘ OBECNEGO AUTA NA EV



6,8

punktów w 10-stopniowej skali przyznają Hiszpanie jakości powietrza i ochronie przed hałasem w swojej okolicy.

WYSOKA WIEDZA O ELEKTROMOBILNOŚCI



92%

badanych Hiszpanów można przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów.

OSTROŻNI OPTYMIŚCI

Hiszpanie są jednymi z liderów w ocenie jakości infrastruktury i udogodnień dla kierowców EV, co widać po ich optymistycznych wynikach w badaniu.

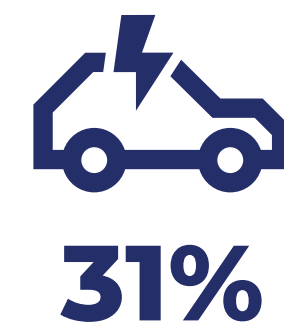
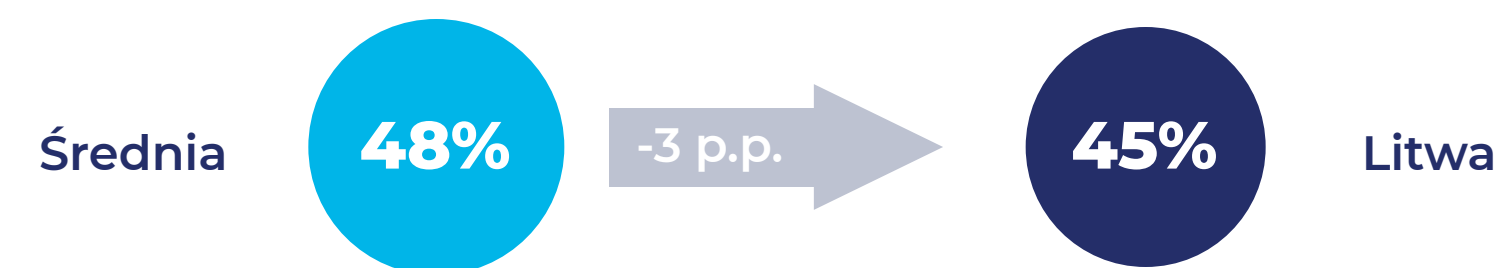
Wykazują dużą otwartość na posiadanie EV w przyszłości (56%) a ich wiedza na temat elektromobilności jest powyżej średniej europejskiej. Często doceniają nowoczesną technologię w autach elektrycznych (38%) i uważają, że są one przystępne cenowo.

Co więcej, aż 92% Hiszpanów jeżdżących obecnie autami z napędem spalinowym dałoby się przekonać do zakupu EV za pomocą odpowiednich zachęt.

WYNIKI KRAJOWE W SKRÓCIE

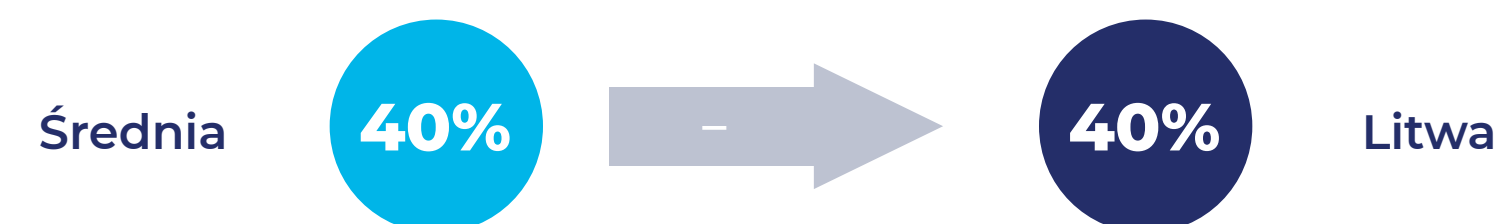


CHĘTNI DO POSIADANIA EV

**31%**

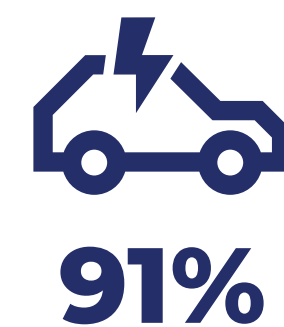
badanych Litwinów byłoby w ich własnej ocenie stać na kupno auta z napędem elektrycznym

GOTOWI NA ZMIANĘ OBECNEGO AUTA NA EV

**6,6**

punktów w 10-stopniowej skali przyznają Litwini jakości powietrza i ochronie przed hałasem w swojej okolicy.

WYSOKA WIEDZA O ELEKTROMOBILNOŚCI

**91%**

badanych Litwinów można przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów.

OTWARCIE, ALE BEZ MOŻLIWOŚCI

Litwa, podobnie jak inne kraje Europy Środkowo-Wschodniej, mierzy się z problemami infrastruktury dla użytkowników aut elektrycznych, słabego wsparcia rządowego oraz niewielkiej powszechnej wiedzy o elektromobilności.

Jednocześnie jednak na tle Polaków Litwini okazują się być mniej sceptyczni wobec aut elektrycznych oraz częściej gotowi na zmianę, brakuje im jednak wsparcia umożliwiającego podjęcie decyzji.

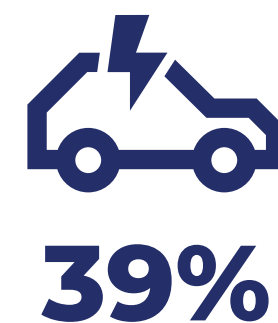
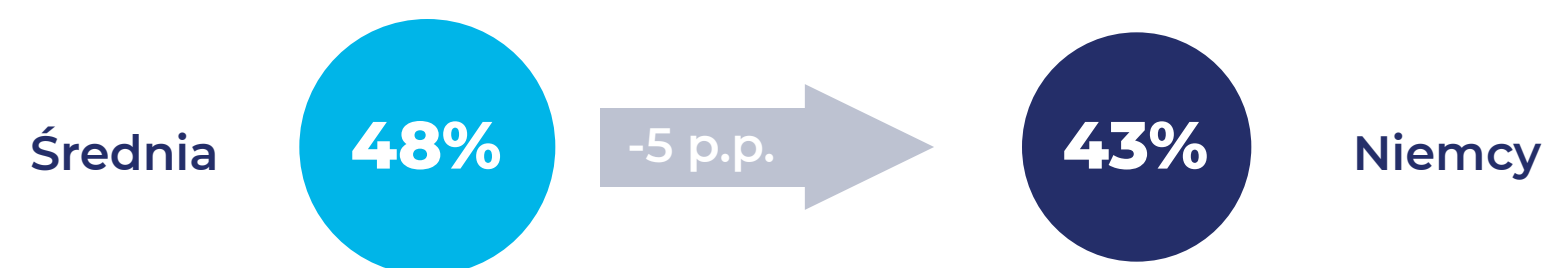
Ta otwartość nie dotyczy używanych aut elektrycznych – podobnie jak Polacy i Węgrzy, Litwini podchodzą z dystansem do używanych EV większym, niż reszta badanych krajów.

WYNIKI KRAJOWE W SKRÓCIE



NIEMCY

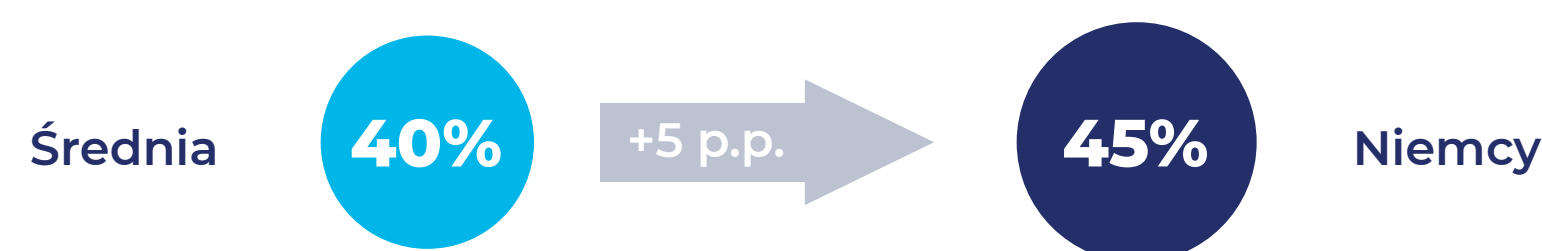
CHĘTNI DO POSIADANIA EV



39%

badanych Niemców byłoby w ich własnej ocenie stać na kupno auta z napędem elektrycznym

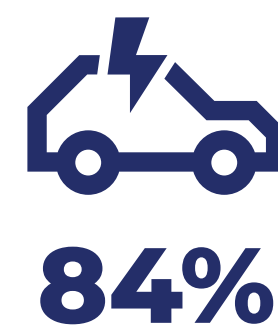
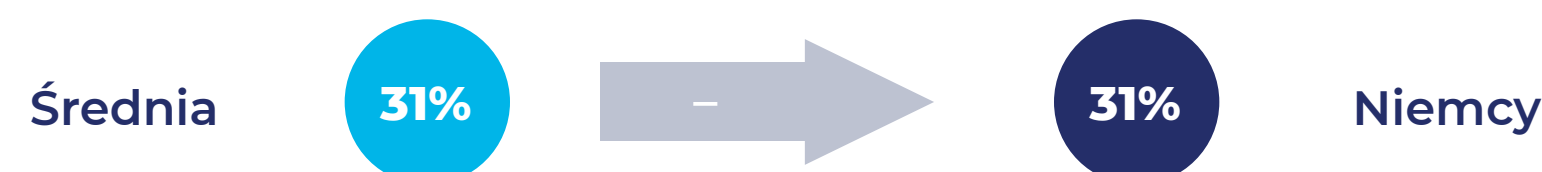
GOTOWI NA ZMIANĘ OBECNEGO AUTA NA EV



6,5

punktów w 10-stopniowej skali przyznają Niemcy jakości powietrza i ochronie przed hałasem w swojej okolicy.

WYSOKA WIEDZA O ELEKTROMOBILNOŚCI



84%

badanych Niemców można przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów.

OSTROŻNI KONSUMENTY

Niemcy wykazują podejście do elektromobilności podobne do średniej europejskiej, co widać po ich chęci do posiadania EV w przyszłości (43%) i gotowości do zmiany obecnego pojazdu (45%).

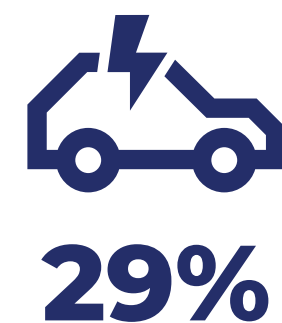
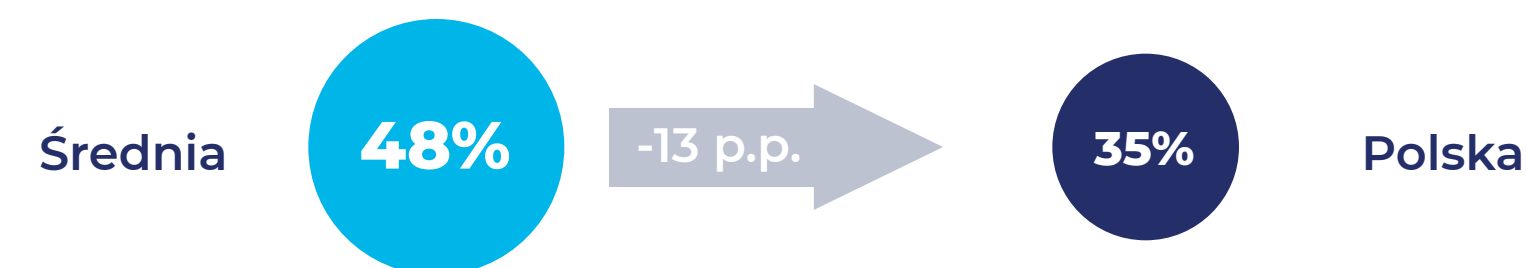
Mimo, że oceniają infrastrukturę dla EV nieco chłodniej niż Anglicy, są liderami pod względem pozytywnych ocen jakości powietrza i hałasu w swojej okolicy. Kwestie cenowe są dla nich kluczową barierą, jednak 84% z nich dałoby się przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów.

Wyniki odzwierciedlają konserwatywne podejście niemieckich konsumentów. Pomimo silnej branży motoryzacyjnej i rządowych dopłat, adaptacja EV jest stopniowa, a wysoki koszt pojazdów i ich eksploatacji pozostaje kluczowym czynnikiem.

WYNIKI KRAJOWE W SKRÓCIE

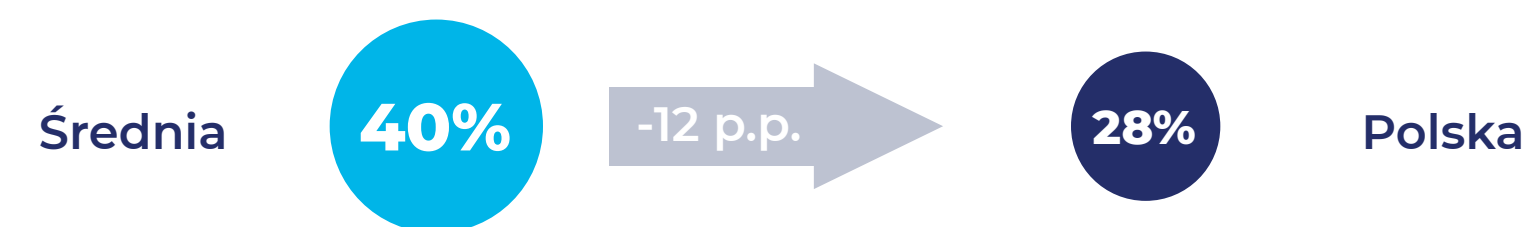


CHĘTNI DO POSIADANIA EV

**29%**

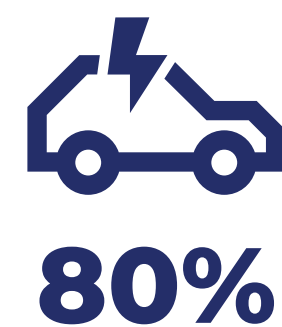
badanych Polaków byłoby w ich własnej ocenie stać na kupno auta z napędem elektrycznym

GOTOWI NA ZMIANĘ OBECNEGO AUTA NA EV

**6,7**

punktów w 10-stopniowej skali przyznają Polacy jakości powietrza i ochronie przed hałasem w swojej okolicy.

WYSOKA WIEDZA O ELEKTROMOBILNOŚCI

**80%**

badanych Polaków można przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów.

LIDERZY SCEPTYKÓW... OTWARCI NA ARGUMENTY

Polscy kierowcy są najbardziej sceptyczni wobec elektromobilności w Europie. Wykazują najniższą wiedzę na temat aut elektrycznych (23%) oraz są najmniej skłonni do zmiany swojego samochodu na pojazd elektryczny (28%).

Główne bariery to wysoki koszt zakupu, mały zasięg i, co wyróżnia Polskę na tle Europy, niewystarczająca liczba stacji ładowania.

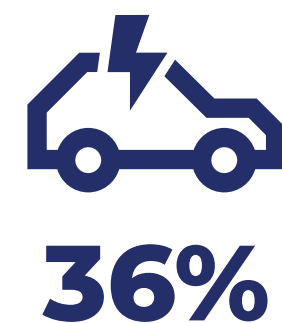
Mimo to, aż 8 na 10 Polaków dałoby się przekonać do zakupu EV, a ich zainteresowanie jest największe, gdy pojawiają się argumenty finansowe, takie jak niższa cena, większy zasięg czy dotacje.

WYNIKI KRAJOWE W SKRÓCIE



PORTUGALIA

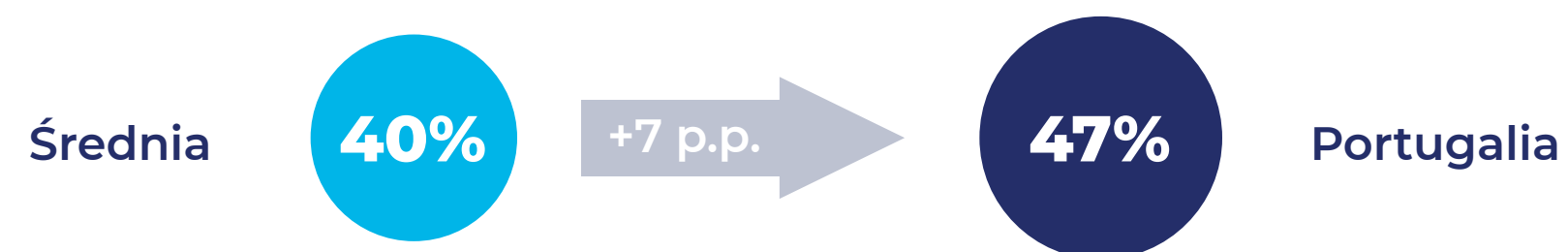
CHĘTNI DO POSIADANIA EV



36%

badanych Portugalczyków
byłoby w ich własnej ocenie
stać na kupno auta z napę-
dem elektrycznym

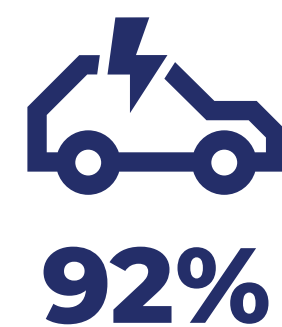
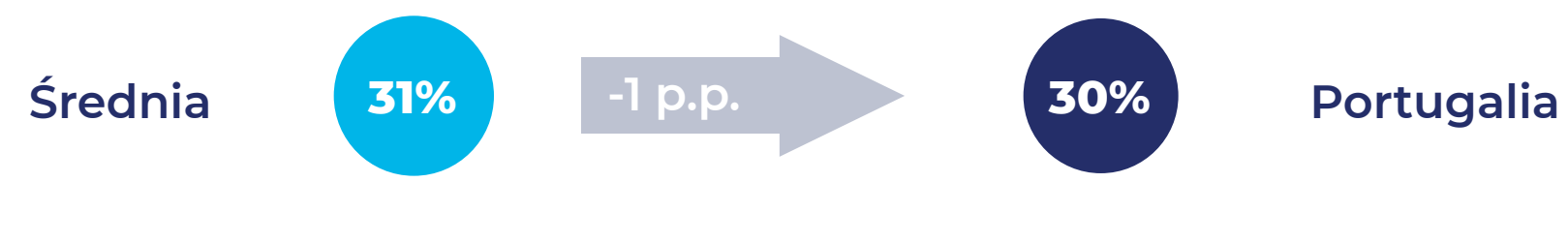
GOTOWI NA ZMIANĘ OBECNEGO AUTA NA EV



6,5

punktów w 10-stopniowej
skali przyznają Litwini jakości
powietrza i ochronie przed
hałasem w swojej okolicy.

WYSOKA WIEDZA O ELEKTROMOBILNOŚCI



92%

badanych Portugalczyków
można przekonać do zaku-
pu EV za pomocą wybranych
argumentów.

GOTOWI NA ZMIANY

Portugalia, podobnie jak Anglia i Hiszpania, jest krajem o wysokim wskaźniku chęci posiadania (57%) i gotowości do zakupu aut elektrycznych (47%).

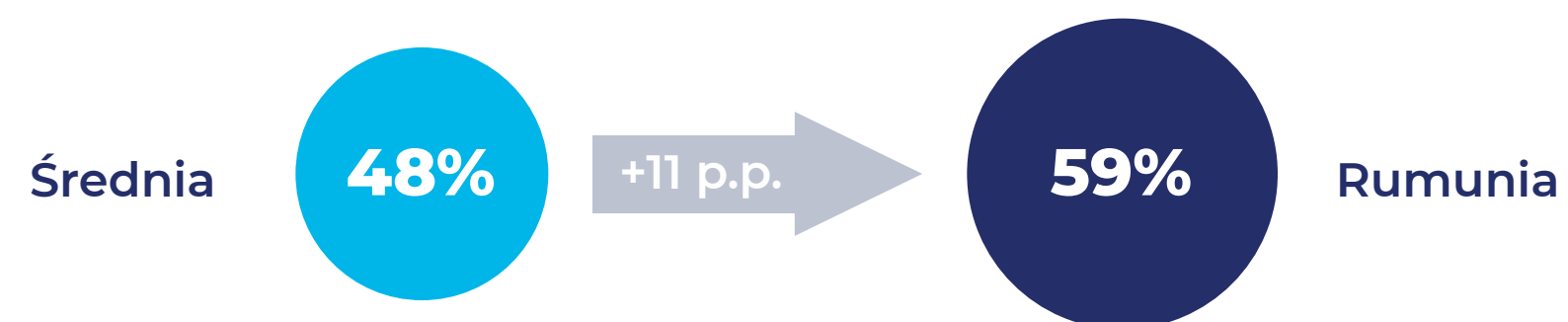
Portugalczycy wykazują duży optymizm w ocenie infrastruktury i udogodnień dla EV, a także uważają, że ekologia jest ważną motywacją do zakupu. Co więcej, ich wysoka otwartość na przekonanie się do zakupu (92%) sugeruje, że rynek ten ma duży potencjał wzrostu.

Wyniki są zgodne z danymi o rosnącej popularności EV w Portugalii. Rządowe wsparcie i relatywnie małe odległości w tym kraju sprzyjają adaptacji EV.

WYNIKI KRAJOWE W SKRÓCIE

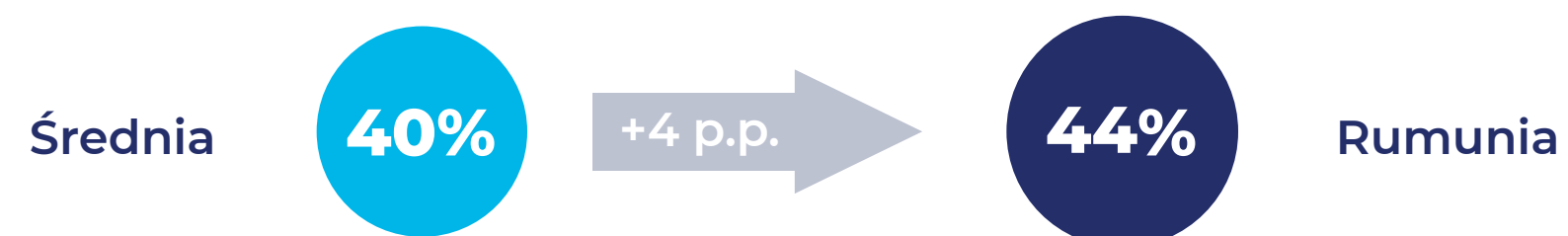


CHĘTNI DO POSIADANIA EV

**35%**

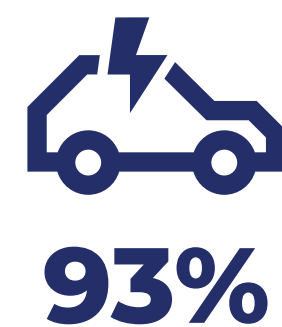
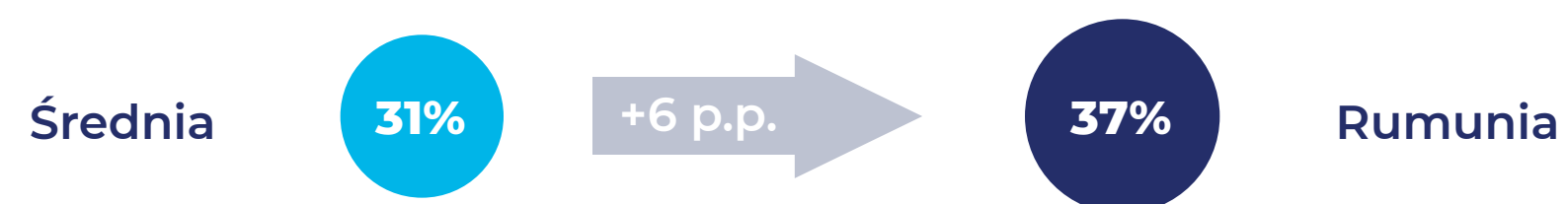
badanych Rumunów byłoby w ich własnej ocenie stać na kupno auta z napędem elektrycznym

GOTOWI NA ZMIANĘ OBECNEGO AUTA NA EV

**6,0**

punktów w 10-stopniowej skali przyznają Rumuni jakości powietrza i ochronie przed hałasem w swojej okolicy.

WYSOKA WIEDZA O ELEKTROMOBILNOŚCI

**93%**

badanych Rumunów można przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów.

ENTUZJAŚCI W REGIONIE CEE

Rumunia, mimo że jest jednym z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, wyróżnia się pozytywnym podejściem do elektromobilności.

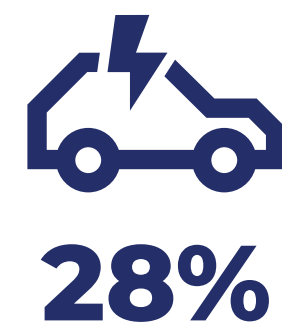
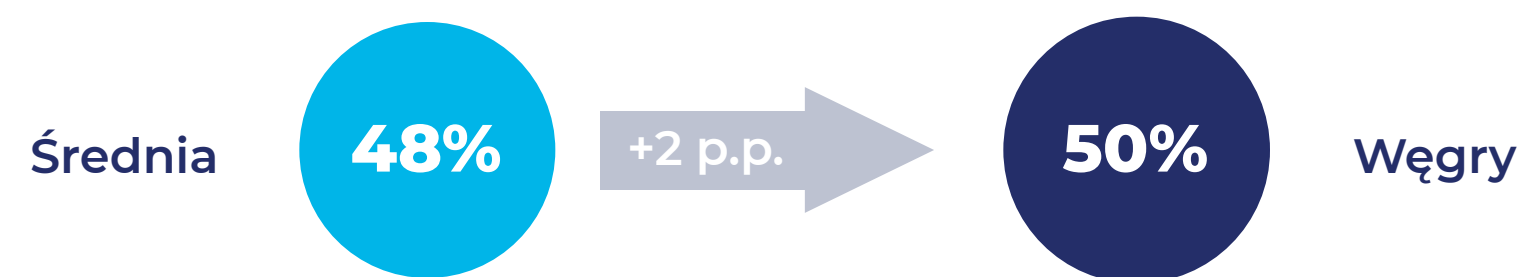
Rumuni wykazują dużą chęć posiadania EV w przyszłości, plasując się w europejskiej czołówce (59%). Ich ocena kosztów ładowania jest najwyższa w Europie (50% pozytywnych ocen), a także wykazują wysoką wiedzę na temat elektromobilności (37%). Podobnie jak w innych krajach CEE, mają jednak duży dystans do używanych EV.

Wyniki te są bardzo zaskakujące i pozytywnie wyróżniają Rumunię na tle innych krajów CEE. Może to wynikać z silnych zachęt rządowych, takich jak wysokie dopłaty do zakupu, które skutecznie wpływają na postawy konsumentów.

WYNIKI KRAJOWE W SKRÓCIE

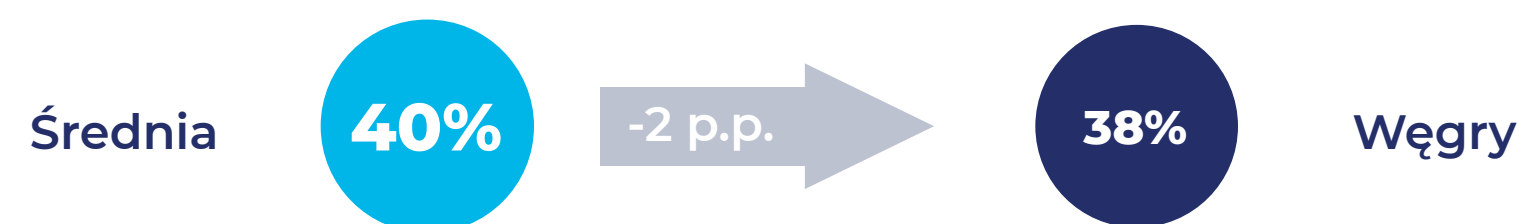


CHĘTNI DO POSIADANIA EV

**28%**

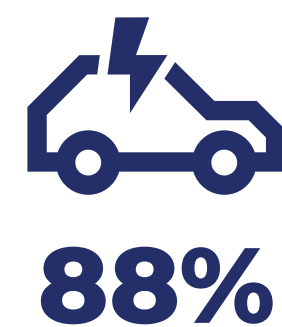
badanych Węgrów byłoby w ich własnej ocenie stać na kupno auta z napędem elektrycznym

GOTOWI NA ZMIANĘ OBECNEGO AUTA NA EV

**6,0**

punktów w 10-stopniowej skali przyznają Węgrzy jakości powietrza i ochronie przed hałasem w swojej okolicy.

WYSOKA WIEDZA O ELEKTROMOBILNOŚCI

**88%**

badanych Węgrów można przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów.

SCEPTYCY FINANSOWI

Węgrzy, podobnie jak Polacy i Czesi, są bardziej sceptyczni wobec elektromobilności niż kierowcy z Europy Zachodniej. Uważają, że ceny pojazdów elektrycznych są poza ich zasięgiem finansowym i należą do najniżej oceniających swoją sytuację finansową.

Mimo to, 88% z nich dałoby się przekonać do zakupu EV za pomocą wybranych argumentów. Problemy z infrastrukturą i brakiem powszechnej wiedzy o EV stanowią kluczowe bariery.

Wyniki potwierdzają, że Węgry, podobnie jak ich regionalni sąsiedzi, borykają się z wyzwaniami w adaptacji elektromobilności. Wysokie koszty i niska ocena własnej sytuacji finansowej stanowią główne bariery.

Podsumowanie

O RAPORCIE. METODOLOGIA BADAWCZA

Raport „Faktor E. Impulsy elektromobilności w Europie” przygotowany został przez serwis OTOMOTO z okazji Kongresu Nowej Mobilności 2025 - największej konferencji dotyczącej zrównoważonego transportu w regionie Europy Środkowo-Wschodniej.

Za koordynację prac nad raportem oraz analizy danych z 10 krajów odpowiadało dat:awesome by Linkleaders. Międzynarodowy pomiar badawczy wykonała agencja Minds&Roses.

Wnioski raportu oparto na badaniu 5300 mieszkańców Europy z 10 krajów: Polski (n=800) oraz Anglii, Czech, Francji, Hiszpanii, Litwy, Niemiec, Portugalii, Rumunii i Węgier (n=500 per kraj).

Badani posiadali prawo jazdy, samochód w gospodarstwie domowym oraz prowadzili pojazdy przynajmniej kilka razy w miesiącu. Badanie realizowano metodą CAWI – profesjonalnego formularza internetowego w sierpniu 2025 roku. Próby

mieszkańców w wieku 18-65 lat były ogólnokrajowe w poszczególnych lokalizacjach oraz kontrolowane ze względu na wiek, płeć, wykształcenie, miejsce zamieszkania.

Celami badania było poznanie postaw aktywnych kierowców posiadających auta ICE/LPG wobec elektromobilności, w tym czynników skłaniających do zakupu pojazdów elektrycznych (BEV). Założono przedstawienie różnic w postawach 10 krajów Europy, o różnym poziomie zaawansowania w obszarze elektromobilności.

Na podstawie analiz nastąpiła identyfikacja profilu osób wykazujących się skłonnością do zakupu aut elektrycznych oraz przyczyn ich postaw. Ponadto założona została analiza czynników zachęcających do zakupu aut BEV wśród grup marginalizowanych w dyskusjach o elektromobilności, w tym mieszkańców mniejszych miejscowości oraz osób z niższych progów dochodowych.

OTOMOTO